

Niezbędny krok dla własnego bezpieczeństwa

Propozycja państw Układu Warszawskiego

Agencja ADN donosi z Berlina, że rządy państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego opublikowały następującą deklarację:

„Od wielu lat rządy państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego dążą do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami wychodząc przy tym z założenia, że sprawa ta dawno już dojrzała do rozwiązania i nie ścierpi żadnej dalszej zwłoki. Jak wiadomo, rząd radziecki przy pełnym poparciu państw sygnatariuszy Układu Warszawskiego zaproponował rządowi, które uczestniczyły w wojnie przeciwko Niemcom, hi tierowskim zawarcie z obu państw niemieckimi traktatu pokojowego i rozwiązania na tej podstawie sprawy Berlina zachodniego przez nadanie mu statusu zdemilitaryzowanego wolnego miasta.

Oświadczenie stwierdza następnie, że rządy mocarstw zachodnich nie tylko nie wyraziły dotychczas gotowości szukania rozwiązania w drodze rokowań, lecz zareagowały po nadto wzmożonymi przygotowaniami wojennymi na pokojowe propozycje krajów socjalistycznych. W niektórych krajach NATO opublikowano nawet plany inwazji militarnej na suwerenne terytorium NRD.

„Oświadczenie wskazuje, iż jest charakterystyczne, że działalność dywersyjna z terenu Berlina zachodniego wzmożła się właśnie ostatnio, gdy ZSRR, NRD i inne kraje socjalistyczne wysunęły propozycję niezwłocznego zawarcia pokoju z Niemcami.

Rządy państw Układu Warszawskiego zwracają się więc do Izby Ludowej i rządu NRD, do wszystkich ludzi pracy NRD z propozycją zaprowadzenia na granicy Berlina zachodniego takiego trybu postępowania, który położy kres działalności dywersyjnej przeciwko krajom obozu socjalistycznego. Wokół zaś całego terenu Berlina zachodniego włącznie z częścią graniczną z demokratycznym sektorem Berlina, proponuje się zapewnić odpowiedni nadzór i skuteczną kontrolę. Rozumie się samo przez się, że posunięcia te nie naruszają istniejących do tąd postanowień odnośnie łączności komunikacyjnej i kontroli na drogach łączących Berlin zachodni z Niemcami zachodnimi.

Deklaracja podkreśla w zakończeniu, że posunięcia te stracą oczywiście moc z chwilą uregulowania sprawy traktatu pokojowego z Niemcami.

W południowej Wielkopolsce kończą żniwa

Trudne, tegoroczne żniwa powoli zbliżają się ku końcowi. Rolnikom pozostało jeszcze do skoszenia 5 proc. pszenicy, 13 proc. jęczmienia i 30 proc. owsa. Liczy się dotychczas cały obszar upraw zbożowych w województwie.

Natomiast w Państwowych Gospodarstwach Rolnych skoszone do wczoraj 90 proc. pszenicy, 65 proc. jęczmienia i 55 proc. owsa.

Do wczoraj zwieziono ogółem w Wielkopolsce — około 87 proc. zbiorów.

W sobotę i w niedzielę w wielu gospodarstwach pomagały rolnikom ekipy żołnierskie i z zakładów pracy. Tam, gdzie prace żniwne są jeszcze opóźnione (m. in. powiat poznański) kierowana jest doraźna pomoc w postaci ekip żniwnych. W niektórych gromadach południowych powiatów Wielkopolski (Ostrów, Kalisz) zakończono już całkowicie żniwa. (ml)

Pogrzeb Andrzeja Stawara

14 bm. w Alei Zasłużonych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie spoczęły zwłoki wybitnego pisarza, czołowego przedstawiciela marksistowskiej krytyki literackiej w Polsce — Andrzeja Stawara. (PAP)

Czytaj program KPZR

Po naszej stronie

Znany komentator amerykańskiej agencji AP, John M. Hightower pisze:

„...projekt programu (KPZR) czyni z „braterskich więzów” z krajami, pozostającymi w tyle w rozwoju gospodarczym, tron radzieckiej polityki zagranicznej”.

Ma pan rację, mr Hightower. Związek Radziecki, kraje socjalizmu opowiadają się za zrzeszeniem wszystkich form ucisku kolonialnego i krajów, które walcą o wyzwolenie bądź już się wyzwoliły z niewoli, udzielając wszechstronnego poparcia. Jest to internacjonalistyczny obowiązek komunistów.

Młode państwa, powstające na gruzach imperiów kolonialnych nie należą ani do systemu państw imperialistycznych, ani do systemu państw socjalistycznych. Nie są jednak neutralne. Formalnie bowiem samodzielną, pozostają jeszcze w politycznej i gospodarczej zależności od światowego imperializmu, który stara się w nowej formie i przy użyciu nowych metod utrzymać kolonialny wyzysk tych narodów. Imperializm jest więc nadal głównym wrogiem ruchu narodowo-wyzwoleńczego. Konsekwentna walka z imperializmem jest warunkiem uzyskania przez narody wyzwolonych krajów trwałej i pełnej niezawisłości

politycznej, wyrażonej w swobodnym wyborze własnej drogi rozwojowej.

Jaka to będzie droga? Kapitalistyczna czy niekapitalistyczna?

Niedwuznaczna odpowiedź na to pytanie, są wyrażane przez zachodnich komentatorów obawy, że nowy program KPZR może okazać się dla krajów zacofanych bardzo atrakcyjny.

Cóż może przyciągającej siły przykładu socjalistycznej drogi rozwoju przeciwstawić kapitalizm?

Istnienie i rozwój światowego systemu socjalistycznego osłabia imperializm, ogranicza coraz bardziej strefę jego wpływów, ułatwia i przyspiesza walkę narodów krajów kolonialnych i zależnych o należne im miejsce w rodzinie wolnych, suwerennych państw.

Wchodząc na międzynarodową arenę, jako nowa, samodzielną siłą, wyzwolone kraje stają się naturalnym sojusznikiem obozu socjalizmu w jego walce o zapobieżenie wojnie światowej, o powszechne bezpieczeństwo świata. Jest to sojusz zrodzony ze wspólnoty żywotnych interesów światowego systemu socjalistycznego i światowego ruchu narodowo-wyzwoleńczego. (API)



Rok XVII
Wydanie A

Poznań
wtorek, 15 sierpnia 1961

Cena 50 gr
Nr 191 (5452)

Suwerenne prawo do kontroli

Zarządzenie władz NRD o regulacji ruchu w Berlinie

W niedzielę 13 sierpnia ogłoszona została w Berlinie demokratycznym uchwała Rady Ministrów NRD. Uchwała stwierdza, że Rada Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej, opierając się na postanowieniach podjętych przez konsultacyjny Komitet Polityczny państw — sygnatariuszy Układu Warszawskiego w celu zapewnienia pokoju w Europie i ochrony NRD, w interesie bezpieczeństwa państwa obozu socjalistycznego podjęła zarządzenie, które głosi m. in.:

Na granicach Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w tym również na granicy między wschodnim a zachodnim Berlinem ustanowiona zostanie taka sama kontrola, jaka istnieje na granicach wszystkich państw suwerennych. Celem tego jest uniemożliwienie wrociej działalności kół odwetowych i militarystycznych NRF i Berlina zachodniego.

Komunikat ministerstwa spraw wewnętrznych NRD

W niedzielę 13 sierpnia Ministerstwo Spraw Wewnętrznych NRD ogłosiło w komunikacie nowe zarządzenie dotyczące regulacji ruchu między Berlinem wschodnim, stolicą NRD, a Berlinem zachodnim.

Na mocy tego zarządzenia obywatele NRD włącznie z sektorem demokratycznym Berlina mogą udawać się do Berlina zachodniego tylko na podstawie zezwolenia udzielonego przez odpowiednie komisariaty Milicji Ludowej. Komunikat wymienia 13 ulic, przez które przechodzić może ruch pieszy i kołowy między Berlinem wschodnim a zachodnim.

Mieszkańcy Berlina zachodniego i obokrajowcy mogą nadal przejeżdżać do Berlina zachodniego, wykazując się zwykłymi dowodami osobistymi ewentualnie paszportami. Członkowie korpusów dyplomatycznych i wojsk zachodnich stacjonujących w Berlinie zachodnim kursują między obydwojema częściami Berlina na tych samych prawach, jak dotychczas.

Mieszkańcy NRF mogą zyskać prawo wjazdu do Berlina demokratycznego na podstawie zezwoleń wydawanych w czterech punktach kontrolnych (komunikat wymienia je) za okazaniem dowodów osobistych.

Na zakończenie komunikat zwraca się do mieszkańców NRD niepracujących w Berlinie, by na razie wstrzymali się od przyjazdu do tego miasta.

Agencja ADN donosi, że rozgłosnie zachodnio-berlińskie „Wolny Berlin” i RIAS rozpowszechniają wiadomości, w których wzywają do naruszenia siły granicy przez Bramie Brandenburskiej. ADN informuje także, że przedstawiciele władz zachodnioberlińskich i zachodniemieckich zorganizowali prowokacyjne demonstracje, w związku z tym, minister spraw wewnętrznych NRD — K. Maron, wydał zarządzenie, aby z dniem 14 sierpnia zamknąć tymczasowo przejście między Berlinem demokratycznym i zachodnim przy Bramie Brandenburskiej.

We wszystkich innych, wyznaczonych punktach, ruch między obu częściami miasta odbywa się normalnie, zgodnie z wydanymi zarządzeniami.

Zarządzenie magistratu Berlina demokratycznego

Magistrat Berlina demokratycznego, opierając się na uchwałach Rady Ministrów NRD opublikował zarządzenie stwierdzające, że mieszkańcy stolicy NRD którzy dotychczas pracowali w Berlinie zachodnim, muszą zrezygnować z tej pracy i zgłosić się do pracy w Berlinie demokratycznym.

Pierwsza reakcja Zachodu

Komentatorzy dzienników zachodnich, omawiając zarządzenia władz NRD w Berlinie, podkreślają przede wszystkim, że zarządzenia te nie ograniczają komunikacji między Berlinem zachodnim a państwami

zachodnimi, ani też nie uszczuplają w żadnej mierze praw Zachodu jeśli chodzi o dostęp do Berlina.

Posiedzenie NATO

W poniedziałek po południu odbyło się w Paryżu posiedzenie stałej Rady NATO zwołane w celu „wymiany poglądów” w sprawie sytuacji jaka powstała w Berlinie.

Po posiedzeniu rzecznik NATO oświadczył, że przedstawiciele państw atlantyckich dyskutowali nad sytuacją w Berlinie i „konsekwencjami zarządzeń podjętych przez władze NRD. Rzecznik zapowiedział, że rada NATO będzie nadal z uwagą śledzić rozwój sytuacji w Berlinie. (PAP)

Nota protestacyjna

Jak informuje AFP, opierając się na poważnych źródłach, trzej zachodni dowódcy wojskowi w Berlinie zachodnim wysłali w poniedziałek wieczorem do aprobaty swych rządów tekst noty protestacyjnej przeciwko ostatnim zarządzeniom władz NRD, którą chcą wyczerpieć dowódcy radzieckiemu w Berlinie. Ta nota protestacyjna ma być — ze względu na powagę sytuacji, jak podkreśla AFP — wręczona na piśmie a nie przekazana ustnie, jak zamierzano uczynić poprzednio.

Kennedy — Thompson

Prezydent Kennedy powrócił w poniedziałek do stolicy USA z weekendu, spędzonego w Cape Cod. Po południu, prezydent spotkał się z Lewellynem Thompsonem, ambasadorem amerykańskim w Moskwie. (Dokończenie na str. 2)

Proces dobiegł końca

„Niewinny” ludobójca

Bezczelna mowa obrońcy Eichmanna

Obrońca Eichmanna, adwokat Servatius, rozpoczął w poniedziałek przed sądem w Jerozolimie mowę obrończą, w której w beczelny sposób usiłował bronić oskarżonego. Użył on wybiegu, stosowanego już podczas procesu norymberskiego, że winy nie ponoszą wykonawcy, a jedynie czolowi przywódcy hitlerowscy, jak Hitler czy Goering.

Wbrew orzeczeniu Trybunału No rymberskiego, Servatius utrzymywał, że przynależność Eichmanna do SS, SD i Gestapo nie stanowi zbrodni, ponieważ... „prokuratura nie potrafiła przedłożyć dowodów zbrodniczej działalności tych organizacji”, a skazywanie „bez udowodnienia winy” jest sprzeczne z prawem międzynarodowym. Zwracając się do sędziów izraelskich, Servatius beczelnie oświadczył, że w ten sposób postępował Hitler.

Omawiając punkty oskarżenia, Servatius kwestionował prawo sądu izraelskiego do rozpatrywania zawartych w nich oskarżeń, ponieważ — jak powiedział — nie dotyczą one obywateli Izraela — państwa, które — jak ironicznie podkreślił — wówczas nie istniało — lecz „Polaków, Słowaków, Cyganów i dzieci z Lidie”.

Servatius oświadczył, że wywołanie w czasie wojny milionów Polaków i ludzi innej narodowości na roboty przymusowe do Rzeszy lub wypędzanie z domów na terenach włączonych do Reichu — to „jedynie sprawa przesiedlenia ludności”.

Servatius stwierdził również, że jeśli chodzi o eksterminację Żydów, to należy „wyjaśnienie tych spraw zostawić historykom”.

W konkluzji Servatius przysięgł oświadczyć sąd o uznaniu całkowitej niewinności Eichmanna.

Na sali rozległy się okrzyki oburzenia, gdy Servatius, z zawodem, sprawę ścisząc głos do szepotu, mówił: „Wzywamy o powrót do łagodności i humanizmu. Oby wyrok godny był wyroków Salomona i pokazał światu mądrość narodu żydowskiego. Proszę sąd o zamknięcie sprawy Eichmanna i niesądzenie go więcej”.

Tym nowym poematem hipokryzji i beczelności zakończył Servatius swoje przemówienie. Po wystąpieniu Servatiusa prze-

Z okazji święta KRL-D

Depesze z Polski

Z okazji święta narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki i prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz przesyłali depesze gratulacyjne na ręce przewodniczącego KC Partii Pracy Korei, przewodniczącego Gabinetu Ministrów KRL-D — Kim Ir Sena i przewodniczącego prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D — Coj Jen Gena. (PAP)

A. Mikojan

przybył do Japonii

Wicepremier ZSRR Anastas Mikojan przybył w poniedziałek do Tokio witany przez liczną zgromadzoną ludność stolicy Japonii. Mikojana powitali na lotnisku minister spraw zagranicznych Japonii Zentarō Kosaka i minister handlu zagranicznego i przemysłu, Eisaku Sato oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Na terenach

dotkniętych huraganem

Gromada Niewierz oczekuje pomocy

Mieszkańcom gromady Brody (pow. Nowy Tomyśl), która — jak wiadomo — najbardziej ucierpiała podczas niedawnego huraganu, spieszy się z pomocą kilka ekip, zorganizowanych przez władze wojewódzkie i powiatowe. W ubiegłą sobotę do wsi Bródki przybyły pierwsze brygady szklarzy i dekarzy z poznańskich spółdzielni „Czystość” i „22 Lipca”. Również zakłady pracy z Nowego Tomyśla pomagają przy usuwaniu skutków huraganu. Rolnicy dotkniętych klęską wsi otrzymują też potrzebną paszę dla bydła.

Wczoraj zwrócili się do nas z prośbą o pomoc mieszkańcy gromady Niewierz pow. Szamotuły. Okazuje się, że oni również dotknięci zostali niszczącym działaniem czwartkowego huraganu. Ponieważ dotychczas nie otrzymali jeszcze pomocy, prosimy tą drogą władze powiatowe w Szamotulach o zainteresowanie się gromadą Niewierz. (ml)

Rządowa delegacja

14 bm. w godzinach porannych przybyła do Warszawy rządowa delegacja NRD.

Rezygnacja księcia

Jak podaje Agencja Associated Press, szef państwa Kambodży — książę Norodon Sihanouk, w poniedziałek złożył niespodziewanie rezygnację parlamentowi.

Nowe propozycje

Główny doradca prezydenta Kennedy'ego, do spraw rozbrojenia, John Mac Cloy, oświadczył w przemówieniu telewizyjnym, że rząd Stanów Zjednoczonych przygotowuje „plan rozbrojenia międzynarodowego”, którego szczegóły będą ogłoszone jesienią br.

Rocznica bitwy

W niedzielę, 13 sierpnia minęła 17 rocznica bitwy pod Falaise Chanbois, w której zginęła większość żołnierzy pierwszej polskiej dywizji pancerniej, dowodzonej przez generała Maczka.

Przeciwko prowokatorom

Podnoszony wielokrotnie przez Związek Radziecki, Polskę i inne kraje socjalistyczne fakt, że obecny status Berlina zachodniego stwarza stałe niebezpieczeństwo prowokacji wymierzonych przeciwko NRD i innym sąsiadom Niemiec, znalazł w ostatnim okresie szczególnie niepokojące potwierdzenie. W odpowiedzi na radzieckie propozycje uregulowania problemu Berlina zachodniego i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, ośrodki dywersyjne NRF korzystając z gościnności w tej części miasta, wzmożyły swoją działalność prowokacyjno-szpiegowską.

Wiadomo, że Berlin zachodni nie był i nie jest częścią składową NRF. Mimo to istniała tam i działała biura werunkowe Bundeswehry, poprzez które młodzi Niemcy są przechodzą normalne przeszkolenie wojskowe. W ten sposób liczba wyćwiczonej rezerwy Bundeswehry, mieszkających stale w Berlinie zachodnim, odpowiada wielkości jednej dywizji. Szczególną aktywność naganaczy do zachodniomiejskiej armii obserwuje się w szkołach średnich i na wyższych uczelniach Berlina zachodniego. W ostatnim okresie

organizowano na szeroką skalę ruch migracyjny pewnych elementów wśród ludności NRD, którym palił się grunt pod nogami, przetrzucając je na terytorium NRF.

Nie można było ani chwili dłużej tolerować takiego stanu rzeczy i czekać aż ośrodki dywersyjne i odwetowe uknują jakąś nową, groźną dla pokoju prowokację. Dlatego też na wniosek Konsultacyjnego Komitetu Politycznego państw sygnatariuszy Układu Warszawskiego, Rada Ministrów NRD podjęła niezbędne kroki w sprawie regulacji ruchu na granicach między Berlinem zachodnim a terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Wprowadzony został system kontroli taki sam, jaki istnieje na granicach wszystkich suwerennych państw.

Jak wynika z doniesień ośrodków politycznych, oficjalne czynniki bońskie zostały zaskoczone ostatnimi posunięciami władz NRD. Nastrój paniki i zakłopotania, przejawiający się w pełnych sprzeczności komentarzach, wynika głównie z faktu, że uchwała Rady Ministrów NRD gwarantuje przestrzeganie dotychczasowych przepisów odnośnie ruchu tranzytowego między Berlinem zachodnim a NRF przez terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Komunikacja kolejowa, lotnicza i samochodowa między Berlinem zachodnim a NRF odbywa się zupełnie normalnie. Agencja Associated Press podała np., że w ciągu niedzieli na punkcie kontrolnym Holmstedt naliczono 2.693 samochody, udające się w kierunku Berlina zachodniego. Nie pasuje to absolutnie do koncepcji, jaką ukłuli sobie władze bońskie, które pragnęłyby widzieć w ostatnim dekadzie Berlina zachodniego „blokady Berlina zachodniego”.

Oczywiście posunięcia te, które obowiązują będą do czasu zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, spowodują czasowe pewne utrudnienia również dla obywateli NRD, mających swe rodziny poza granicami kraju. Pokazuje to dobitnie jeszcze raz, jak bardzo palący jest problem zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i ostatecznego uregulowania statusu Berlina zachodniego.

F. B.

Kuba zwalnia

Władze kubańskie wyraziły zgodę na zwolnienie amerykańskiego samolotu pasażerskiego „Electra” który w dniu 24 lipca br. z 72 pasażerami na pokładzie wylądował na lotnisku w Hawanie. Jednocześnie władze amerykańskie zwołały kubański statek patrolowy, uprowadzony przez grupę kontrrewolucjonistów do jednego z portów na Florydzie. (PAP)

Starcia w Tunezji

Samochody pancerne w Paryżu

W ciągu ostatnich godzin doszło do nowych starć między wojskami tunezyjskimi i francuskimi. Jak podaje oficjalny komunikat rządu tunezyjskiego ogłoszony w nocy z niedzieli na poniedziałek, 13 bm w godzinach wieczornych w wyniku ataku wojsk francuskich na farmę położoną w odległości 20 km na zachód od Bizerty zginęło 3 obywateli tunezyjskich.

Komunikat podaje również, iż artyleria francuska ostrzelała z terytorium Algierii tunezyjską miejscowość Ain Draham (północno-zachodnia Tunezja). Po przygotowaniu artyleryjskim na terytorium tunezyjskie usiłowały wtargnąć oddziały piechoty francuskiej wspomaganie przez czołgi i lotnictwo. Doszło do starć, w wyniku których agresja francuska została udaremniona. Dwóch Tunezyjczyków zginęło, a dwóch odniosło poważne rany.

W Paryżu i Algierze utrzy-

muje się nadal atmosfera pełna napięcia w związku z krążącymi pogłoskami o mającym nastąpić nowym zamachu stanu.

Silne oddziały policji i żandarmerii obstawiały wszystkie gmachy rządowe w Paryżu oraz zajęły miejsca na placach i w pobliżu Łuku Triumfalnego. Najsilniejsze oddziały, wyposażone w samochody pancerne, stacjonowały przez całą noc z niedzieli na poniedziałek wokół oficjalnej rezydencji prezydenta de Gaulle'a. Również siedziba prezydenta w Colombes-les-Deux-Eglises była strzeżona przez policję i żandarmerię.

W Algierze i w kilku innych miastach gmachy rządowe otoczone zostały kordonami żołnierzy oraz czołgami i samochodami pancernymi. Po ulicach krążyły patrole policji i wojska.

Poza normalną porcją wy-

buchów bomb plastikowych nie doszło jednak do żadnych poważniejszych incydentów. PAP

Suwerenne prawo

(Dokończenie ze str. 1)

skwie i — jak podaje Agencja UPI — omawiał z nim sprawę Berlina.

Liczy na aliantów

Adenauer już w niedzielę dał do zrozumienia, że rząd NRF spodziewa się od swoich aliantów „po trzeźwych kontrargumentach”. Kanclerz NRF, oczywiście, zaatakował rząd NRD. Z żądaniem „kontrargumentów” wystąpił również inni politycy bońscy, wspominając m.in. także o tzw. „sankcjach ekonomicznych”. Ich wystąpienia pełne były wypadów przeciwko NRD, Związkowi Radzieckiemu i obozowi socjalizmu.

Ze szczególnie gwałtownymi i niewybrednymi insynuacjami pod adresem ZSRR wystąpił minister obrony, Strauss, na wiecu przedwyborczym w Hamburgu.

Obojętność Macmillana

W kołach politycznych Londynu zwrócono uwagę na okoliczność, że premier Macmillan nie ma zamiaru zmieniać programu swych wakacji. Powrócił on wprawdzie w poniedziałek do Londynu ze swojej prywatnej siedziby letniej, ale uczynił to tylko dla załatwienia spraw bieżących i zapowiedział odjazd w tymże dniu do Anglii Północnej na polowanie.

Londyński korespondent Agencji France Presse stwierdza, opierając się na dobrze poinformowanych źródłach, że rząd brytyjski sprzeciwia się podjęciu w obecnej sytuacji jakiegokolwiek kroków odwetowych.

Największy dziennik angielski, mający około 5 milionów nakładu, „Daily Express” omawiając zarządzenia władz NRD w Berlinie zachodnim stwierdza, że każdy naród ma prawo zamknąć swe granice. Decyzja władz wschodniomiejskich — pisał dziennik — nie zmienia potrzeby rokowań, a w gruncie rzeczy wzmacnia tę potrzebę. (PAP)

Ostatnie losy!

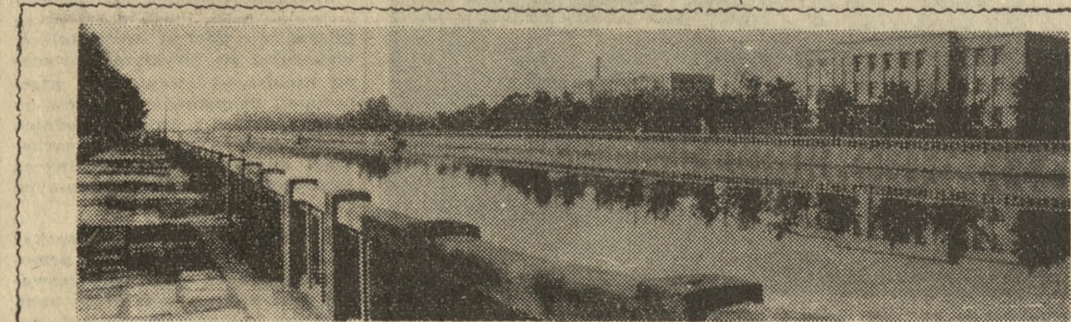
Jak nas poinformowali organizatorzy wielkiej loterii „Gazety Poznańskiej”, przed kilku dniami oddano do kiosków „Ruchu” ostatnią partię losów. Prawdopodobnie za kilka dni zakończy się ich sprzedaż. Pisząc o tym, pragniemy zwrócić naszym Czytelnikom uwagę, że los loterii uprawnia do bezpłatnego wstępu na imprezy artystyczne i festyn, urządzone przez „Gazetę Poznańską” w dniach 9 i 10 września. Co więcej, tylko los może Wam zapewnić uczestnictwo w tych imprezach, gdyż nie przewiduje się wydania specjalnych biletów wstępu! Przy okazji przypominamy, że główne nagrody w loterii stanowią — 2 samochody, 2 motocykle i skuter. (na)

Incydent francusko-hiszpański

Jak donosi korespondent Agencji France Presse, frankistowskie ministerstwo informacji podaje w ogłoszonym komunikacie, iż jednostki 62 dywizji i gwardii cywilnej otoczyły i zaatakowały w sobotę po południu w pobliżu granicy francusko-hiszpańskiej sprawców zamachu, dokonanego 9 sierpnia w miejscowości Orbaiceta.

Według doniesień prasy hiszpańskiej, ambasador frankistowski w Paryżu przekazał rządowi francuskiemu „energiczny protest” w sprawie tego zamachu, którego podłoże i szczegóły są chwilowo nieznane. Dzienniki frankistowskie wszczęły równocześnie kampanię antyfrancuską.

Policja francuska aresztowała w pobliżu granicy hiszpańskiej 12 Hiszpanów, których podejrzała o przynależność do grupy uchodźców, jaka dokonała ubiegłego piątku próby sabotażu na terenie Hiszpanii. Akcja policyjna, prowadzona jest przy pomocy helikopterów, wozów policyjnych i radiowych, które przeszczepiają całą okolicę w pobliżu granicy. (PAP)



„Kainie! Gdzie twój brat Abel?” (6)

Nad Hiroszimą wzbil się biały grzyb, a w dole przelewały się i huczały morze kipiącej smoły. 200 tysięcy osób zmarło natychmiast. Inni umierali później, na chorobę atomową. Promieniowanie radioaktywne działało dalej. Nie był to jednak jeszcze koniec tragicznych dni Japonii. Rząd japoński nie skapitulował. Tymczasem przygotowywano już drugą bombę „A”. Kolej przyszła na Nagasaki.

Na wyspie Tinian przygotowywano się do następnych bombardowań atomowych. Głównym celem było miasto Kokura w północnej części wyspy Kiusiu. Miasto to, tak samo jak Hiroszima, leżało na równinie i nie było zniszczone. Rezerwowym natomiast miastem było Nagasaki. Lecząc przeciwko temu miastu przemawiało wiele. Było już sześciokrotnie bombardowane i znajdował się w nim obóz jeńców. Poza tym leżało na wzgórzach. Gdy samoloty „B-29” znalazły się nad Kokurą, miasto zasłonięte było białą, jak mleko, mgłą. Ponieważ rozkaz mówił wyraźnie, że tylko przy pełnej widzialności miasta można rzucić bombę — lotnicy zawrócili z drogi i polecili na Nagasaki.

Był 9 sierpnia, godz. 12,01 (11,01 według czasu japońskiego). Miasto, tak samo jak Kokura, osłonięte było warstwą białych obłoków. Trzeba było się zdecydować. Samolot, na którym była bomba atomowa miał na wyczerpaniu zapas paliwa. Wówczas zdecydowano na własną rękę rzucić bombę. Major Eatherly zanotował później w dzienniku:

„W minutę po wybuchu bomby nad Nagasaki zdawało się, że uderzył w nas słup telegraficzny. Uderzenia powtórzyły się pięciokrotnie, lecz były

silniejsze niż nad Hiroszimą”. Samolot, który rzucił bombę, wylądował na wyspie Okinawie, lecz nikt na niego nie zwrócił uwagi. Dla Japończyków była to zwykła załoga, nieczym nie różniła się od innych: ludzie głodni, brudni i całkowicie wyczerpani...

Japonia kapitulowała. Nota rządu japońskiego wysłana została do Waszyngtonu przez Szwajcarię. Gdy wiadomość o kapitulacji nadeszła na wyspę Tinian, była godzina 9. — 15 sierpnia 1945 r. Nikt się nie cieszył, nikt nie wypowiedział ani słowa. Nawet i ta wiadomość nie mogła przywrócić do równowagi lotników, którzy brali udział w operacjach nad Hiroszimą i na Nagasaki.

W tym czasie przez wypalone, spopieliałe ulice Hiroszimy i Nagasaki, przejeżdżały japońskie maszyny z głóśnikami. Wojskowa policja zawiadomiła, że cesarz zwróci się do narodu z ważnym orędziem. Nikt spośród setek przybyłych na plac przed ruinami dworca kolejowego nie wiedział, że nosi w sobie śmierć — niewidzialne promienie radioaktywne. Zdawało się im, że wszystko już minęło...

W Tokio obliczono skutki wybuchu bomb atomowych: przeszło 200.000 zabitych w Hiroszynie i 90 proc. zniszczonych domów, a w Nagasaki 73.000 zabitych i 30 proc. zburzonych budynków.

Rząd amerykański zabronił podawania do 1959 r. wiadomości, dotyczących następstw wybuchu bomb atomowych. W połowie października 1955 roku Japończyk zmuszeni byli na żądanie Amerykanów zamknąć „Szpital wojskowy dla badania i leczenia chorób atomowych. Amerykanie skonfiskowali materiały do badań i zażądali od lekarzy japońskich, pielęgnujących cho-

rych, aby opuścili miasto. W szpitalach i klinikach postawiono amerykańską straż. Zmarli Hiroszimy i Nagasaki milczeli.

Po kapitulacji Japonii grupa lotnicza „509” nie została rozwiązana. Świat dowiedział się o niej, gdy wzięła udział w zrzuconiu bomby na wyspę Bikini. Doświadczenia atomowe trwały dalej.

A lotnicy?

Dnia 1 stycznia 1947 r. w kilka miesięcy po wypróbowaniu bomby na Bikini major Claude Eatherly zwolniony został ze służby z odznaką honorową. Otrzymał emeryturę w wysokości 237 dolarów miesięcznie „z powodu rozstroju psychicznego doznanego w służbie na Oceanie Spokojnym”, jak głosił urzędowy dokument. Żona jego mówiła, że wkrótce po powrocie z Japonii Claude zrywał się w nocy ze straszonym krzykiem: Dzieci! dzieci!

A pozostali lotnicy? Plk. Paul Tibbets, dowódca „509” grupy, który od początku wszystko wiedział o bombie atomowej, pełni nadal służbę w wojsku amerykańskim, obecnie przydzielony do głównej kwatery NATO we Francji. Pilot z Enola Gay Robert Louis wystąpił z wojska i prowadził fabrykę cukierków w Nowym Jorku. Anglik Leonard Cheshire wyznaczony przez Churchilla do udziału w operacjach bombowych z ramienia Anglii i uczestnik w nalocie na Nagasaki, zrezygnował ze służby wojskowej, zachorował i wstąpił do klasztoru. Złożył on publiczne oświadczenie: „Obraz, który widziałem w nalotach na Hiroszimę i Nagasaki musi pozostać niezatarty ślad w duszy każdego człowieka. Jeżeli się nie opamiętamy, czeka nas chaos i zguba”.

Opr.: H. BARAŃSKI

Święto wyzwolenia

Korei Ludowej

Po 16 latach

Kraj Porannej Świeżości Korea powitał dzień 15 sierpnia 1945 roku jako pierwszy dzień wolności po 40 latach okupacji japońskiej. Koreę Północną wyzwoliły wojska radzieckie, a południową — na mocy układów międzynarodowych zajęły wojska amerykańskie.

Pokojowy rozwój KRLD przerwany został w niespełna pięć lat po uzyskaniu niepodległości przez wybuch wojny narzuconej przez siły imperialistyczne. Wojna przyniosła nowe zniszczenia i straty w ludziach. Rozejm w Panmun-dzon (1953 r.) utrzymał podział Korei wzdłuż 38 równoleżnika.

Rząd KRLD wielokrotnie występował z propozycjami rozwiązywania problemu zjednoczenia Korei, co byłoby zgodne z międzynarodowymi uchwałami o utworzeniu jednolitego i suwerennego państwa koreańskiego na zasadach demokratycznych. M. in. premier Kim Ir Sen wysunął rok temu propozycję utworzenia federacji północnej i południowej Korei przy tymczasowym zachowaniu ustrojów politycznych w obu częściach kraju i ponowił propozycję w sprawie zredukowania liczebności sił zbrojnych w obu częściach Korei.

Propozycje te — jak wszystkie poprzednie — zostały przez rząd Korei Płd. odrzucone.

KRLD jest krajem bogatym w złoża cennych minerałów i energię wodną.

Produkcja przemysłowa szybko wzrasta (od 1949 r. do 1958 r. — czterokrotnie). Proces upodzielczania wsi został parę lat temu zakończony. Wiek jest zelektryfikowana w 90 proc. Rozwojowi gospodarczemu towarzyszy rozwój kulturalny. (API)

Trzy i pół roku trwała budowa wielkiego systemu irygacyjnego Ujdon. Wody rzeki Suheung przeprowadzone przez zbiornik i kanał o długości około 400 km nawadniają pola dwóch prowincji i zaopatrują osiem miast oraz wiele zakładów przemysłowych. Na zdjęciu: widok kanału w Sariwon. Fot. — CAF

Polacy za granicą

Historia się powtarza

Pod takim tytułem londyński tygodnik emigracyjny „Oblicze Tygodnia” pisze, co następuje:

„Eichmann na procesie w Jerolimie wymieniał nazwisko jednego z najbliższych współpracowników Adenauera, szefa gabinetu kanclerskiego, Globkego, jako odpowiedzialnego za pozbawienie praw obywatelskich Żydów i konfiskaty majątku żydowskiego w hitlerowskiej Rzeszy.

Od szeregu lat prasa polska i liczne organa opinii na Zachodzie formułowały poważne zarzuty przeciwko Globkemu, wykazując m. in. na podstawie dokumentów, że był on autorem komentarzy do antyżydowskich ustaw norymberskich. Bonn usiłowało te zarzuty lekceważyć, kładąc je na karb propagandy komunistycznej. Adenauer nazywał b. dygnitarza hitlerowskiego „swoim kochanym Globkiem”. Wydawało się, że jeden z zorganizatorów prześladowań antyżydowskich siedzi tak mocno w bońskim siodle, że paskudna przeszłość nie stanie na przeszkodzie wielkiej karierze politycznej przy boku „kochanego Adenauera”.

Nie pozbawiony pikanterii jest fakt, że bardziej od konkretnych dokumentacji i nie budzących wątpliwości podpisów pod zarządzeniami antyżydowskimi zdaje się szkodzić Globkemu jerozolimskie oskarżenie z ust współzbrodniarza wojennego, Pan Globke na wiadomość o nim popadł ponoc w rozstrój nerwowy i poprosił o długoterminowy urlop zdrowotny. Wydaje się raczej, że to Adenauer, mimo nieukrywanej sympatii dla zbrodniarza wojennego, widział się zmuszony o poproszenie go o wzięcie urlopu zdrowotnego.

Powtarza się jota w jotę historia z Oberlaenderem (...)

Młodzież uczy się rolnictwa

Co kogo interesuje? Jakie napotyka trudności?

536 uczniów odpowiada na ankietę

POZNANIANIE MŁODZIEŻY — TEMAT STARY I NIEWYCZERpany. DZIŚ CHCEMY SIĘ ZAJĄĆ TĄ CZĘŚCIĄ MŁODZIEŻY WIELKOPOLSKIEJ, KTÓRA UCZY SIĘ ROLNICTWA (TAKI) W SZKOŁACH PRZYSPOBIE- NIA ROLNICZEGO. DZIEWCZĘTA I CHŁOPCY Z POZNAŃ- SKICH WSI UCZĄ SIĘ TEORII ROLNICTWA CORAZ CHĘ- Tniej; NAUKA W SPR NIE JEST OBOWIĄZKOWA. TOTEŻ SĄDZIMY, IŻ MOGĄ ZAINTERESOWAĆ NASZYCH CZY- TELNIKÓW WYNIKI PEWNYCH BADAŃ, PRZEPROWADZO- NYCH W POWIATACH GNIEŹNIEŃSKIM, JAROCIEŃSKIM I KONIŃSKIM.

W maju i czerwcu br. ankieta- waliśmy tam uczniów szkół przysposobienia rolniczego. W grę wchodziło 31 szkół: w pow. gnieźnieńskim 11, w ja- rocieńskim 7 oraz w konińskim 13. Ankieta objęła od około 70 proc. uczniów w powiecie konińskim do 100 proc. uc- niów w pow. jarocińskim. Razem były ankietowane 24 szkoły. (w skali krajowej 1,2 proc. ogółu SPR). Ankietę wy- pełniło, odpowiadając na py- tania. 536 uczniów, w tym 273 dziewczęta i 263 chłopców (a więc mniej więcej „pół na pół” dziewcząt i chłopców).

Uzyskany materiał wskazu- je, że istnienie SPR w naszym województwie nie jest fikcją. Władze oświatowe — woje- wódzkie i powiatowe — mają prawo się szczycić wielkim osiągnięciem, jakim było zor- ganizowanie tego typu placów- ek nauczania.

Ich liczba jest wprawdzie jeszcze zbyt mała wobec wy- magań postępu produkcji rol- nej, ale jest to odrębne zaga- dzenie, które można zakwa- fikować jako sygnał pod adre- sem oświaty rolniczej.

W długie i nudne wieczory dziewczęta i chłopcy więcej wypelniają obecnie sale wykła- dowe. Atlas anatomiczny i mi- kroskop ukazują młodzieży ta- jemnice przyrody. Bezczy- nność zimowych wieczorów za- stąpiła praca ważna dla kraju i dla samej młodzieży.

Przejdźmy jednak do omówie- nia odpowiedzi z wspom- nianej na wstępie ankiety. Obiektywność odpowiedzi oce- niam na 95 proc. W jednej z ankietowanych szkół przepro- wadziliśmy eksperymentalnie an- kietę 3 razy w miesięcznych odstępach czasu. Odchylenia były znikome, co pozwalało na ceniąc wartość poznawczą o- ma- wianych wyników.

Na pytanie ankiety: „Dla- czego zapisałeś się do SPR?” — ponad 50 proc. młodzieży

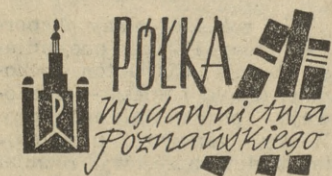
odpowiedziało — „aby się uczyć rolnictwa”. Pozostała część argumentuje w różny sposób, z czego około 30 proc. kierowało się zainteresowa- niem naukami przyrodniczy- mi.

Na inne pytanie: „Czy pra- cujesz w gospodarstwie rodzi- ców?” — odpowiedź twierdzą- cą w pow. konińskim dało 85 proc. uczniów, w pow. gnie- źnieńskim 73,3 proc., w pow. jarocińskim około 70 proc.

Z powodu pracy w gospodar- stwie rodzicielskim opuszcza- le: w powiecie jarocińskim 30 proc. uczniów, w gnieźnień- skim 36 proc. i w konińskim 26 proc. Zapytani o trudności w uczęszczaniu do szkoły, wpływające na frekwencję, uczniowie wymieniali: pracę w gospodarstwie i odległość za- mieszkania. Oddalenie miejsca zamieszkania uczniów od szko- ły ponad 3 km wynosi: w po- wiecie konińskim — 17 proc., gnieźnieńskim — 22 proc., ja- rocieńskim — 16 proc. bada- nych uczniów. Nadmienić na- leży, że uczniowie pokonują drogę z domu do szkoły pieszo lub rowerami a przecież w grę wchodzi głównie miesiące jesienne i zimowe.

Stopień zainteresowania wy- kładanymi przedmiotami ilu- struje tabela:

Nazwa wykładanego przedmiotu	Liczba uczniów, których najbar- dziej interesuje ów przedmiot
chów zwierząt	271
uprawa roślin	207
matematyka	42
język polski	40
historia	35
bezp. i higiena pracy	20
nauka szycia	19
fizyka	16
wszystkie przedmioty	14
chemia	8
nauka gotowania	8
geografia gospodarcza	4
organizacja gospodarstwa	3



**Polecamy tę
Bonn-bonierkę!**

„Bonn-bonierki” — taki tytuł nosi wydany ostatnio przez Wydawnictwo Poznańskie zbiorek satyr antyrewizjonistycznych. Zgromadzone w nim utwory wierszowane od fraszek poczynają a na dłuższych balladach kończąc. Prócz tego znalazły się w zbiorze świetne satyry pisane prozą. Nie tylko jednak wartości tekstowe zmuszają nas do chwalenia i go- rącego polecenia Czytelnikom tej pozycji. W książeczce aż roi się od znakomitych ilustracji satyrycz- nych walczących o lepsze z tek- stami. Połączenie tych dwóch war- tości daje w sumie jedną z naj- bardziej interesujących wydanych w całym kraju pozycji tego rodzaju.

Satysfakcja jest tym większa, że autorami wszystkich tekstów są wyłącznie poznańscy satyrycy: Witold Degler, Lech Konopiński, Julian Mikołajczak, Janusz Przy- bylski i Włodzisław Scisłowski. Na- tomiast wśród twórców ilustracji (J. Hofman, A. Krakowski, J. Kró- likowski, St. Mrowiński, C. Ner- wiński, J. Skonieczny, L. Susicki,

J. Świąć i St. Wielgus) znajduje- my również nazwiska plastyków pozapoznańskich, którzy swego czasu współpracowali z „Kaktu- sem”.

Niestety, z braku miejsca nie możemy opublikować jakiegś wię- kszego zarysu z omawianego zbio- ru. Ograniczamy się więc do mniej- szych.

ODWETOWCOM

Świat daje nam taką
ripostę:

Nie przejdzie żaden Drań
nach Osten!

J. Mikołajczak

DRUGI KANCLERZ

Nie woła heil! nie ma
swastyki,
nie nosi grzywnki ni
wasiaka —
i tylko „drobiazgi”: polityka
wciąż przypomina
poprzednika...

W. Degler

*) Z Bonn-bonierki — Wydawnic- two Poznańskie. Do druku przygo- tował Wł. Scisłowski, okładkę i stron- ę tytułową projektował St. Mrowiński. Stron 73, cena 12 zł, nakład 4.220 egz.

Stopień zainteresowania wy- kładanymi przedmiotami moż- na ocenić w zasadzie jako pra- widłowy. Odpowiedzi na te pytania mogą zarazem stano- wić temat do rozważań dla socjologów. Warto bowiem przypomnieć, że ankietowani stanowili w 50 proc. młodzież żeńską i 50 proc. męską, na- tomiast zainteresowanie (jak wynika z tabeli) przedmiotami: typowo dziewczęcymi jest sto- sunkowo znikome.



W ramach naszego artyku- łu nie da się omówić od- powiedzi na wszystkie pytania ankiety (było ich 24). Godny jednak podkreślenia jest fakt, że zainteresowanie nauką rol- nictwa wśród młodzieży więk- szej wyrażnie wzrosło. W tym właśnie stwierdzeniu zamyka- się pozytywna ocena działal- ności Szkół Przysposobienia Rolniczego. Dodajmy, iż uc- niowie klas pierwszych i dru- gich SPR — planują wstąpi- cie do technik rolniczych. Jest to problem ważny, wyma- gający szczegółowego rozwa- żenia.

MIECZYSLAW POCHWICKI

Z ukosa

Natowski bestseller

Społeczeństwu zachod- nioniemieckiemu da- no ostatnio do rąk niezwy- kłą książkę. Jeżeli spojrzy- my na tytuł z pozycji tam- tejszego rynku księgarskie- go — zapewne bestseller, jako że chodzi o drugi tom, a więc „ciąg dalszy” hille- rowskiego „Mein Kampf”. Ponieważ faszystowskiemu „Eher-Verlag” nie udało się wydać wspomnianego „dzieła” jeszcze za życia autora, prawami wydawni- czymi podzieliły się obecnie „Deutsche Verlagsanstalt Stuttgart” oraz „Muench- ner Institut fuer Zeit- geschichte”.

Jak doniosła agencja UPI, dłoń pomocną i brat- nią w publikacji efektow- nego dzieła podały wydaw- nictwom zachodnioniemiec- kim instytucje amerykań- skie. Bawaria, która poczy- niła odpowiednie kroki, powołując się na zastrzeże- nie dla siebie prawa, otrzy- mała manuskrypt tego epo- kowego dzieła. Do tej pory spoczywał bezpiecznie w safesie archiwum narodo- wego w Waszyngtonie, uwa- żany za łup wojenny.

Owa natowska współpra- ca edytorska wydaje się nie- miata. Bądź co bądź „ciąg dalszy” walki Hitlera kontynuuje właśnie Pakt Północno-Atlantycki NATO. Jak więc nie popularyzo- wać protoplastów.

ARGUS

Piątkowski atakował... a żona pobiła rekord

Na zawodach lekkoatletycznych zorganizowanych w Łodzi o „Zło- ty Dysk” E. Piątkowski, który przed kilku dniami stracił rekord świata na rzecz Amerykanina Sil- vestra, pragnął tytułu światowego rekordzisty w dysku odzyskać. Był już o krok od swego zamiaru. Podczas zawodów uzyskał 60,65. Niestety minimalnie przekroczył koło. Musiał się zadowolić wy- nikiem 59,55 m.

Próbie pobicia rekordu świata ponowi Piątkowski na najbliższych zawodach. Tymczasem żona Piątkowskiego — Maria podczas za- wodów w Łodzi ustanowiła rekord Polski w biegu 80 m. ppl. w cza- sie 10,7 sek. (x)

Wszyscy strzelają

W I, II i III lidze nie było meczu bez bramki

W różnych ośrodkach kraju odbywały się atrakcyjne im- prezy m. in. jubileuszowe tenisowe mistrzostwa Polski, mecz lekkoatletyczny juniorów Polska—Włochy, mistrzostwa pływackie Polski, mistrzostwa kolarskie i wiele innych nie mniej ciekawych mityngów — a mimo to największe zainteresowa- nie towarzyszyło spotkaniom piłkarskim.

W miarę zbliżania się decydują- cych rozgrywek o mistrzostwo I i II ligi wzrasta zainteresowanie, napięcie nerwowe w kibiców i dła- łączy, które oczywiście udziela się aktorom wielkich pojedynków — piłkarzom.

Napastnicy pierwszoligowi oka- zali się bardzo bramkostrzelni. W 7 meczach uzyskano 20 bramek. Oto, jak strzelano w ekstraklasie:

Lechia — Cracovia 4:0, Legia — Górnik 1:1, Stal Sosnowiec — Za- wisz 1:0, ŁKS — Lech 2:0, Odra — Polonia Bytom 1:2, Wisła — Ruch 3:1, Polonia Bydgoszcz — Stal Mie- lec 3:3.

1 Górnik Zabrze	29:3	50:9
2 Polonia Bytom	24:8	39:17
3 Lechia Gdańsk	19:13	15:10
4 Odra Opole	18:14	29:18
5 Legia Warszawa	18:12	24:20
6 Wisła Kraków	18:14	25:25
7 Ruch Chorzów	17:13	25:21
8 Stal Sosnowiec	14:18	21:24
9 Lech Poznań	14:16	13:19
10 ŁKS Łódź	11:21	17:25
11 Stal Mielec	11:21	19:30
12 Cracovia	10:20	24:27
13 Polonia Bydg.	10:22	17:44
14 Zawisz Bydg.	7:25	9:38

Lech, który w najbliższą niedzie- łą gościć będzie sosnowiecką Stal, ma wystąpić w ataku z Gogolew- skim i na stoperze ze Słomą. W pierwszym meczu wygrał Lech 3:1.

4 BRAMEK I 4 PUNKTY DRUGOLIGOWCÓW WIELKOPOLSKI

Zawód jaki sprawili debięcy pi- karze, tracąc dwa punkty w pol- skim Manchesterze, wynagrodzi- li nam piłkarze Olimpii i Calisli. Sześć strzelonych bramek i zdo- bycie bardzo potrzebnych punktów — napawa nas nadzieją, że „jakos- to będzie”, i drużyny utrzymają się w II lidze. Calisia jest co praw- da poza strefą spadkową, ale jesz- cze nie wiadomo, 14 spotkań czeka drużyny II-ligowe. Olimpia poprawiła nieco pozycję. Przyszła niedziela dla obu wspomnianych zespołów będzie trudna. Na gołę- cińskim stadionie rozegrane zosta- ną wielkopolskie derby: Calisia — Olimpia. W pierwszej kolejce ka- liszanie wygrali 3:0. Oto wyniki ubiegłej niedzieli:

Legia — Wawel	2:1
Calisia — Lublinianka	3:1
Bałtyk — Olimpia	0:3
Gwardia — Arka	8:0
Arconia — Polonia W-wa	1:0
Naprzód — Pogoń	1:1
Śląsk — Piast	1:1
Unia I — Unia Racibórz	2:1
Garbarnia — Stal Rz.	1:0

1 Gwardia W-wa	31:9	53:18
2 Arconia Szczecin	27:13	37:20
3 Naprzód Lipiny	26:14	50:16
4 Unia Racibórz	25:15	36:24
5 Śląsk Wrocław	25:15	34:26
6 Pogoń Szczecin	25:15	25:19
7 Unia Tarnów	23:17	37:22
8 Stal Rzeszów	21:19	24:25
9 Legia Krosno	21:19	21:30
10 Wawel Kraków	20:20	27:24
11 Piast Gliwice	20:20	25:28
12 Garbarnia Kraków	19:21	30:32
13 Calisia	18:22	25:24
14 Bałtyk Gdynia	15:25	19:31
15 Arka Gdynia	13:27	27:45
16 Olimpia Poznań	12:28	34:47
17 Polonia W-wa	11:29	13:33
18 Lublinianka Lublin	8:32	21:48

Mankiewicz zwyciężył sierakowskiej eliminacji

Ubiegłej niedzieli odbyła się, na- torze Państwowej Stadniny Koni- w Sierakowie, II eliminacja Mo- tocyklowych Trawiastych Mi- strzostw Okręgu. Obok zawodni- ków reprezentujących Unię Poz- nań (organizatora eliminacji) u- dział wzięli reprezentanci klubów motorowych LPZ z Wrześni, Ko- ściana, Wągrowca, Warszawy, WKS Legii z Warszawy oraz Stal Go- rzów. Wyścigi cieszyły się bardzo dużym zainteresowaniem mies- cowego społeczeństwa i wczasowi- ców z okolicy.

Wyścigi eliminacyjne w kate- gorii 125 ccm. zakończyły się zwycięstwem Rohatyńskiego z Le- gii W-wa, przed Terlikowskim Unią i Stanisławem Biskupem z Wągrowieckiej Welny. W kategorii 250 triumfował Zenon Morawski z LPZ Września. Klasa pow. 250 przy- niosła zwycięstwo Rohatyńskie- mu przed Mankiewiczem Unią i Drobny Stal Gorzów. Wyścig finałowy wygrał Mankiewicz Unia Poznań, przed Stachowskim Unią Poznań i Biskupem LPZ Weina Wągrowiec. (bd)

Wiesław Gąsiorek

jubileuszowym mistrzem

To była nie lada gratka dla a- matorów białego sportu w naszym mieście. W ciągu sześciu dni przez korty AZS-u przewinęła się cała czołówka Polski.

Największy sukces odniosła bez- wątpienia reprezentantka Baido- nu Katowice, wielokrotna mistrzy- ni Polski — Jadwiga Jędrzejow- ska. Zdobyła ona wszystkie trzy tytuły. W grze pojedynczej, w któ- rej pokonała Smidtownę (Sparta Warszawa) 6:1, 6:1, w grze podwój- nej z swoją koleżanką klubową Zmianką i w grze mieszanej z Or- likowskim po zwycięstwie nad pa- rą Piątek (Warta Poznań) i Dań- dą (Cracovia). Jest godnym pod- kreślenia fakt, że Jędrzejowska z powodu piątkowego deszczu, któ- ry pomieszał nieco plany gier, zmuszona była grać w niedzielę aż 4 spotkania mistrzowskie. Kondy- cja nie zawiodła.

W grze pojedynczej mężczyzn ty- tuł zdobył poznański Gąsiorek, który pokonał Wł. Skoneckiego 6:2, 6:2, 4:6, 6:4. Prawie przez cały mecz inicjatywa spoczywała w rękach warczara. Imponował on doskonałym opanowaniem nerwo- wym w przeciwieństwie do swo- jego przeciwnika, często „wychodzącego” z nerw.

Z okazji 40-lecia istnienia Pol- skiego Związku Tenisowego odby- ła się w niedzielę uroczysta aka- demia z udziałem wiceprzewodni- czącego GKKFIT J. Rutkowskie- go oraz wiceprzewodniczącej Pre- zydium RN m. Poznania Wł. Kla- witer, na której wręczono wielu zasłużonym działaczom i zawodni- kom odznaki jubileuszowe. (s)

Dziękujemy najmłodszemu pływakom

okręgu poznańskiego za pozdro- wienia z pierwszego obozu z uro- czego Powidza. Życzymy młodym entuzjastom tej dyscypliny, by z ich szeregów wyszli przyszli re- prezentanci okręgu poznańskiego i Polski.

Pływacy przebiegli mistrzowskie tytuły

Trzy dni trwały w Krakowie pływackie mistrzostwa Polski. Na- starcie stanęło 170 zawodników i zawodniczek z 32 klubów. Mimo że pogoda była niesprzyjająca, uzyskano kilka dobrych rezultatów.

Szamotoły i Jarocin pod znakiem królowej sportów

Dwa międzynarodowe mityngi lekkoatletyczne, zorganizowane przez POZLA w Szamotołach i Ja- rocinie, były udaną i efektywną propagandą królowej sportów. W obu miastach zgromadziło się na- miejskich stadionach ponad 2000 widzów.

SZAMOTUŁY, gdzie lekka atle- tyka zapuściła już, dzięki wytrwa- łą pracy kilku działaczy z prze- wodniczącym PKKF Jankowia- kiem i S. Mizgalskim, sekretarzem PR LZS silne korzenie, przysto- wały się bardzo szalenie. Bieżnia, skocznie i rzutnie odpowiadały wszelkim wymagom. Lekkoatle- tów, w tym 18 reprezentantów NRD, powitał wiceprzewodniczą- cy Prezydium PRN inż. Grabowski

Z ciekawych wyników notuje- my: 400 ppl. 1) Gielniak (Warta) 56,5, 2) Schusterberber (NRD); 100 m — 1) Opitz 10,9, 2) Wegner (obaj z NRD), skok w dal — 1) Kaczor (Szamotoły) 6,72 m; 3000 m — 1) Kowalski (Olimpia) 9,03; trój- skok — 1) Kubiak (Warta) 14,36 m; 1500 m — 1) Zychski (Orkan) 4,06; 80 m ppl. — Stepczyńska (Energe- tyk) 11,9; kula — 1) Minicka (Olimpia) 12,64; 100 m — Krystyna Maj (Olimpia) 13,4; Sztafeta mę- ska 4x100 — 1) NRD; sztafeta ko- bieca — 1) Polska. Begier (War- ta) wygrał dysk rzutem 53,76 m.

W JAROCINIE zespoły powitał przewodniczący Prezydium PRN Cz. Józwiak. Bieżnia była zbyt miękka, skocznie również nie naj- lepsze. Dlatego i wyniki uzyskano tutaj nieco słabsze. Begier miał w dysku 52,78, a w kuli 14,45. 800 m wygrał W. Fiedrich (NRD) 1,57,6. Kieczyło (AZS) był trzeci. Na 3000 m zwyciężył Buszewicz (Warta) 8,52,4; 4x400 m — 1) NRD 3,32,2. (p)

Toto — Lotek

Wylosowano następujące nr- nr: 5 — bieg na przełaj, 7 — dżudo, 23 — piłka ręczna, 25 — skok o tyczce, 40 — szermier- ka, 41 — szybownictwo, dodatk- kowy nr — 14 — kajakerstwo.

Koziołki

2 — 13 — 19 — 42 — 44

Czarna lista WG i D

Wydział Gier i Dyscyplin PZPN na ostatnim zebraniu miał wiele pracy. Piłkarze wszystkich klas mają duże kłopoty z nerwami, nad- którymi nie zawsze potrafią pa- nować.

Na czarnej liście znalazło się ni- estety kilku graczy wielkopols- kich. Wacław Domagała otrzy- mał — 2 tyg. dyskwalifikacji za niesportowe zachowanie a Hen- ryk Wielgosz i Zdzisław Zamy- słowski wyszyscy z Olimpii, i Ry- szard Matlak (Calisia) — napom- nienie za niesportowe zachowanie.

Z klubów — Ruch Chorzów zo- stał ukarany grzywną 3.000 zł. za nieuczciwość z przeciwnikiem (Lechem P-6) nowego terminu meczu mistrzowskiego przed wy- jazdem do Francji.

Kto tu winien panowie?

0 przyczynach regresu w rzemiośle

W początkach ubiegłej 5-latkii mieliśmy do czynienia ze swoistym „renesansem” rzemiosła. Nowe warsztaty wyrastały jak grzyby po deszczu zaś wiele osób wyraziło nadzieję, że występujący w kraju dotkliwy niedobór usług dla ludności zostanie jeśli nie zlikwidowany zupełnie, to przynajmniej odczuwalnie złagodzony.

Niestety, rzemiosło tej szansy nie wykorzystało. Wbrew zażyczeniu władz, lekceważąc rożnaitęgo typu ulgi podatkowe i inne bodźce, spora część nowo otwieranych warsztatów rzemieślniczych nastawiała się z miejsca nie na świadczenie usług dla ludności lecz na maksymalne szybkie wzbogacenie się. Możliwości takie dawała tylko produkcja i usługi dla przemysłu, bądź seryjna produkcja dla handlu. W szczególności nie wdajemy, są powszechnie znane.

Kto likwiduje warsztaty

Zachłanne bogacenie się sektora „rzemieślników” musiało spowodować reakcję społeczeństwa. Wzmogły się kontrole i różne obostrzenia, które rykoszetem trafiały i w solidną część rzemiosła. W rezultacie nastąpiły istotne zmiany w zaopatrzeniu rynku, produkcja w przedsiębiorstwach i kooperacji w przemyśle. Wszystko to razem spowodowało zmiany w strukturze potrzeb rynku i ograniczenie możliwości uzyskiwania wysokich „lewych” dochodów. Ten i ów z nowobogackich, mając już własny samochód i dom, „wyjechał” z rzemiosła krzyżując, że „państwo go duś”. Inny, likwidował interes z powodu braku zamówień, nie potrafiąc lub nie chcąc przekwalifikować się na usługi społeczeństwu aktualnie potrzebne.

To, co powiedziałem wyżej, stanowi moim zdaniem jedną z ważniejszych przyczyn notowanego ostatnio regresu ilościowego w rzemiośle. Jeśli bowiem globalnie biorąc liczba warsztatów rzemieślniczych wzrosła w latach 1957-60 (wg danych Związku Izb Rzemieślniczych) o prawie 3 tysiące, to w roku ubiegłym było ich już o kilkadziesiąt mniej niż w roku 1959.

Kanciarze—poza nawias

Niekiedy rzemieślnicy ten dentyjni wyjaśniają na lewo i prawo, że regres ten jest wynikiem zmiany polityki rządu do rzemiosła. Jeśli podstawą pod to twierdzenie fakt, że władze zaczęły ostro dobierać się do skóry kanciarzom — to będzie chyba tak. Możliwe są także wypadki, że tu i ówdzie urzędnik finansowy rady narodowej, rozgoryczony różnicą w stopie życiowej swojej i jakiegoś kanciarza — „rzemieślnika” (wiedząc sąsiada jak kto siedzi), uogólnia te zjawiska, i zaczyna sam na własną rękę wymierzać „sprawiedliwość”; prowadzi do kłopotów politykę w intencjach władz politykę w

Zmienili oblicze miasta

Na apel władz miejskich Nowej Soli, która stanowi duży ośrodek przemysłu na Ziemi Lubuskiej, mieszkańcy tego 30-tysięcznego miasta podjęli akcję społeczną uporządkowania i ulepszenia swojego grodu.

Zburzono szpecące miasto stare parkany i ogrodzenia; znajdujące się za nimi zaśmiecone ogródki przemieniono na trawniki, urządzono kwietniki, wytyczono alejki, a wśród nich roztawiono ławki. Tu i ówdzie poszerzone chodniki wkiepiły dotychczasowe.

Prace te — jak obliczono — wykonane w normalnym trybie pochłonęłyby ponad półtora miliona zł. Zaoszczędzone fundusze w wyniku czynu społecznego ludności Nowej Soli zwiększą środki na budownictwo mieszkaniowe, (ZAP)

stosunku do ogółu rzemiosła. Ale o takich faktach, rzemieślnicy powinni informować swoje cechy i izby, a te mają przecież codzienne możliwości regulowania tych spraw z radami wyższego szczebla.

Najlepiej jednak będzie jeśli rzemieślnicy sami zdecydują się rugować ze swego grona jednostki podrywające w społeczeństwie dobre imię rzemiosła. Mija już bowiem kult cwanactwa, kult dla szybkiego nielegalnego bogacenia się, obchodzenia obowiązujących w naszym kraju praw i przepisów. Rośnie natomiast znacznie znajomość fachu i pracowitości jako czynników społecznego poważania.

Wielkie szanse

Wracając do liczb: z dnia na dzień obserwuje się przesunięcia w strukturze branżowej rzemiosła. Zmalała o 20 proc. ilość warsztatów „skórzanych”, o 10 proc. — „spółrzecznych”, o prawie 4 proc. — „skórzanych”, a wzrosła ilość warsztatów branży budowlanej co organizmie wiąże się z dużym ruchem inwestycyjnym w kraju.

Rosnąca stale ilość coraz lepiej produkowanej taniej konfekcji odzieży, obuwia, powoduje ciągłe zmniejszanie się zapotrzebowania na usługi szewskie i krawieckie. Tendencje te mają charakter zmian trwałych i rzemiosło musi się do nich przystosować. Z drugiej strony nasycaenie wsi techniką powoduje gwałtowny wzrost zapotrzebowania na usługi elektro-moto-techniczne. Prymi tywnie urzędowe warsztaty kowalskie, rymarskie i kolarzowskie już nie wystarczają. Dzisiejsza wieś (a jutrzejsza tym bardziej) potrzebuje na gwałt solidnych ślusarzy, mechaników, elektryków, instalatorów, murarzy itp. Polityka władz rozwój takiego społecznego rzemiosła zawsze popierała i popierać będzie.

PAWEŁ CHMAJ

MAGAZYN

DUŻE UDOGODNIENIA

W ubiegłym roku istniało w Polsce 20,433 kas zapomogowo-pożyczkowych, które zrzeszały ogółem 4706 tys. członków i dysponowały wkładami w wysokości 2883 mln. zł. O dużym udogodnieniu, jakie stanowią kasy dla członków, świadczyć może chociażby to, że tylko w ubiegłym roku udzieliły one ogółem 3,407 tys. pożyczek w łącznej wysokości 5,911 mln. zł oraz 254 tys. zapomóg w kwocie 96 mln. zł.

GENTELMANI

„Dziękujemy, ale podczas pracy nie pijemy” — odpowiedź grzecznie złośliwie, kiedy państwo Smidt w Nowym Jorku, do których mieszkani wia mali się, chcieli ich poczęstować kieliskami wódki.

DŁA ŚWIATA PRACY

Centralna Rada Związków Zawodowych, rady narodowe i zakłady pracy wyasygnują w bieżącej 5-lacie około 330 mln. zł na budowę 69 nowych ośrodków wypoczynku świątecznego dla pracujących i ich rodzin. Nowe ośrodki powstaną głównie w województwach: wrocławskim, katowickim, warszawskim i łódzkim.

WOLNO ZABIJAC

Z 25 na 15 lat obniżono wiek krów, które wolno zabijać w Indiach. Jest ich tam w tej chwili 202 mln. sztuk i stanowią one istną plagę, gdyż na skutek istniejącego zyczażu, uważane są w wielu okęgach za święte, których mięsa nie wolno spożywać.

ZA DOBRĄ PRACĘ

Zalogi polskich hut i fabryk przemysłu ciężkiego wypracowały w roku ubiegłym fundusze zakładowe w wysokości 1,086 mln. zł. (bro)

Rolnictwo u nas i u nich

Zyskamy przewagę 5:4

OPRACOWANIE „ROLNICTWO EUROPEJSKIE W ROKU 1965”, WYDANE PRZAZ ONZ, KTÓREMO NAJCIKAWSZE FRAGMENTY OMAWIAMY, ZAWIERA SPORO MATERIAŁÓW, DOTYCZĄCYCH PERSPEKTYW ROZWOJOWYCH TEJ DZIEDZINY GOSPODARKI NA RZĄDOWYCH TENDENCJACH. TYM WŁASNIE SPRAWOM ZAMIERZAMY POŚWIECIĆ DZISIAJ UWAGĘ.

Dokonanie oceny „przyszłościowej” nie jest rzeczą łatwą nawet dla grona naukowców; toteż, jak wyrażają autorzy wspomnianego opracowania, oceniając perspektywy rozwoju rolnictwa posługiwali się metodą rozwijania obecnych tendencji i danymi liczbowymi, odpowiednio modyfikowanymi.

Za podstawę wyjściową przyjęto, że w najbliższych latach nadal panować będzie w rolnictwie tendencja rozwijania postępu technicznego. Oznacza to zarazem postępujący wzrost wydajności produkcji. Ocenia się ponadto, że nadal występować będzie zjawisko odpływu siły roboczej z rolnictwa w całej Europie, aczkolwiek tempo tego odpływu w niektórych krajach ulegnie osłabieniu.

Znamienne jest stwierdzenie autorów omawianej pracy, dotyczące roli służby agrotechnicznej; przewiduje się, iż dotychczasowy system udzielania porad zastąpiony będzie pomocą w zarządzaniu gospodarstwem rolnym, stanowiącym przecież przedsiębiorstwo.

Coraz większe plony

Wydaje się, że rolnicy wszystkich krajów europejskich kroczą podobną

drogą, wiedzącą do wyższego plonu na jednostkę gruntu, do zwiększenia produkcji żywności i podniesienia wydajności pracy. Wskaźnik dla całej Europy (bez ZSRR, gdzie odpowiedni wskaźnik jest znacznie wyższy dzięki wstępnemu pod uprawę olbrzymich połaci kraju) rocznej stopy przyrostu produkcji wynosi 2,8 proc. Wyjątek stanowi Szwecja — jedyny kraj, w którym produkcja rolna nieco się zmniejszyła (dla uniknięcia nadwyżek).

Przypomnijmy, iż w poprzednim artykule ustaliliśmy obecny stosunek produkcji rolniczej Europy zachodniej do wschodniej na 11:8. Otóż w roku 1965, jak wynika z omawianej publikacji, stosunek ten odwróci się na korzyść Europy wschodniej i będzie się przedstawiał jak

Spożycie na głowę ludności

obliczone w rocznych stopach przyrostu za okres 1950/55

rodzaj artykułu	kraje śródziemnomorskie	Skandynawia	Cała Europa zach.	Europa wsch.	USA
mięso og.	1,8	1,3	3,7	5,0	3,0
jaja	6,3	0,8	3,1	3,9	1,3
mleko natur.	—	—1,5	—0,3	2,4	0,3
tuśszce	—0,2	1,5	1,6	4,0	0,8
zboże	—	1,6	3,3	—2,0	—0,1
ukieier	0,7	—1,9	—1,1	—2,0	—1,9

Największy konsument

Europa zachodnia obejmuje obecnie więcej niż połowę światowego importu żywności i paszy. Najważniejszym przedmiotem importu europejskiego jest zboże, a z kolei mięso i cukier. W latach 1956/8 jedną trzecią importu zachodnioeuropejskiego wchodziła Anglia. Głównymi dostawcami były: Ameryka, Oceania i Argentyna. W Europie wschodniej (wraz z ZSRR) handel produktami rolnymi odbywa się głównie w łonie państw obozu socjalistycznego w powiązaniu z Chinami Ludowymi. Ponieważ obserwuje się zjawisko nieznacznej wyprzedzania przez produkcję rolną popytu, przypuszczalnie w roku 1965 Europa zachodnia stanie się nieco mniej zależna od importu środków żywnościowych niż obecnie.

5:4. A oto nieco szczegółowych danych:

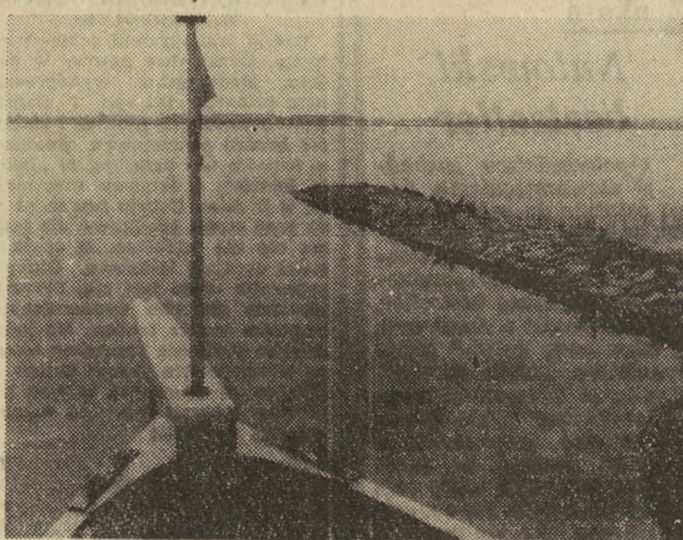
Produkcja rolna

Procentowe stopy wzrostu obliczone na podstawie stałych cen

Kraj (rejon)	wskaźnik 1954/58 — 100 (plan)	dane na rok 1965
ZSRR	199	
Polska	141	
Europa wsch. (bez ZSRR)	166	
Europa zachodnia	122	
Kraje śródziemnomorskie	129	

Ogólnie ocenia się, że w ostatnim dziesięcioleciu nastąpił poważny wzrost europejskiej produkcji rolnej, chociaż o wiele mniejszy od rozwoju przemysłu. Stąd wzrost popytu na płody rolne. Największy wzrost popytu zanotowano w Europie na jaja, masło, cukier a zwłaszcza mięso (4 proc.), w tym przede wszystkim na drobi i wołowinę. Konsumpcja sera i tłuszczów pozostawała na niezmienionym poziomie, natomiast dał się zauważyć spadek spożycia ziemniaków i zboża. Wiele krajów osiągnęło w zakresie konsumpcji mleka punkt nasycenia. Zgodnie z tendencjami, o których mowa, nastąpił wzrost cen na wołowinę i owoce.

Na jeziorach mazurskich



Fot. — K. Przychodzki

ry się udaje. To wszystko. Nie chcę powiedzieć: do widzenia. Życzę dobrego wypoczynku!

MÓJ KAJAK JESZCZE WYPLYNIE...

— Pojechali — stwierdził Kowalik.
— A pojechali.
— I świetlicę odpieczętowali...
— Odpieczętowali.
— A ślady?
— Jakie ślady?
— Przecież tam mogły być jakieś ślady przestępstwa.
Ważne ślady!
— Widocznie ich nie było. Zresztą — oglądali ją dokładnie wczoraj.
— Tak pan myśli?
— Pokiwałem głową twierdząco.
— No to jeżeli pan tak myśli, to po co pan tak myśli?
— Ja? — ocknąłem się. — A, nic... tak sobie...
— Niech pan nie udaje.
Westchnąłem. Zdjęcie. Czyje to było zdjęcie?
— Coś mi się tutaj nie podoba — ciągnął Kowalik. — Naprawdę, coś mi się tutaj nie po-do-ba! Miałem wielką ochotę zapytać, czy także jemu oficer pokazywał to zdjęcie. W porę ugryzłem się w język. To by go dopiero podnieciło! Nie ma głupich! I bez tego było jasne, że Kowalik nie przejdzie nad wszystkim do porządku dziennego.
Chodził po pokoju wielkimi krokami, mamrocąc coś do siebie i powiewając polami marynarki. Nagle przystanął i spojrzał groźnie nad okularów.
— A ja panu powiem, że morderca jest wśród nas. Tak, proszę pana, morderca jest wśród nas, w tym — wykonał teatralny gest — w tym domu! Czy przypomnia pan sobie, co mówiłem wczoraj?
— Aaa! — jęknął. — Wypadek na jeziorze...
— Tak! Wypadek na jeziorze! Pamięta pan — wyciłem mnie za łokieć — kiedy spotkałem pana na spacerze, no, wtedy, w lesie, w towarzystwie pięknej pani Oli? — mrugnął filuternie.
— No i co?
— Nic, nic, nie ma znaczenia, choć może powiejdzie, że spoczęła na ławce pani Oli nie ustępuje jej urodzie, w związku z czym...
Puścił mój łokieć, podbiegł na palcach do drzwi. Otworzył je nagle szarpnięciem i wyjrzał na korytarz. (c. d. n.)

MAURYCJ 13 dni Telimenu KORDA

— Jesteście państwo wolni — rzekł uprzejmie. — Prosiłbym jednak by treść rozmów pozostała dla siebie — dodał spoglądając na Kowalika. — Dziękuję. Chciałbym jeszcze raz prosić kierowniczkę domu.

Basia wstała z łóżka, zrobiła dwa kroki i zatrzymała się. Spojrzenia wszystkich zawisły na jej twarzy.

Milicjant poruszył się niespokojnie.

— To nie potrafi już długo — rzekł oficer. — Bardzo mi przykro, ale pewnie szczerze... Możecie już otworzyć tamte drzwi — zwrócił się do milicjanta.

Obserwowałem w tym momencie Olę. Ulga, olbrzymia ulga była aż nadto widoczna na jej twarzy.

Znow opadły mnie wątpliwości. Wyszedłem przed dom. Nie, muszę koniecznie o tym powiedzieć! Ciekawe, o czym oni rozmawiają?

Przysunąłem się do okna — niestety, było zamknięte. Odszedłem kilkanaście kroków i usiadłem na trawie.

Przez szybę widać było kępę sylwetkę oficera, wychodzącego karkem z chusteczką. Jak tylko to się skończy, poproszę go o rozmowę...

Kiedy jednak znow znalazłem się w hallu, Szuplicka rzuciła się na mnie, nie dając dojść do słowa.

— No, panie Jurku, na szczęście wszystko się dobrze skończyło! A już myślałem, że trzeba będzie pakować manatki i wracać do Warszawy. Czy to pewne, kochany panie kapitanie?

Kapitan znow uśmiechał się dobroliwie.

— Pewne? W naszej pracy nie ma nic pewnego. Nawet wtedy, kiedy przestępca znajduje się za kratkami... — Niech pan nas nie straszy! Przecież powiedział pan, że tego nie zrobił nikt z „Telimenu”!

Oficer wskazywał się i spojrzał w sufit.

— Powiedziałem — rzekł ostrożnie dobierając słowa — że na razie nie ma podstaw, byście państwo nie kontynuowali swego urlopu. Nie ma wiadomo, jak potoczy się sprawa. Ulatęgo proszę, aby każdy zawiadomił mnie, gdyby chciał wyjechać wcześniej i podał adres, pod któ-

Pracownicy poszukiwani

Kucharza wzgl. kucharkę z kwalifikacjami przyjmie zaraz Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Opalenicy. K6073

Mistrzów blacharskich w charakterze instruktorów poszukuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła — Warsztat Szkoleniowo-Produkcyjny Nr 2 w Luboniu, Dworcowa 2. K6076

50 robotników niekwalifikowanych, 10 murarzy
przyjmie zaraz do prac w Poznaniu Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3, Poznań, ul. Solna 12. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Osobom zamieszkującym w budownictwie, przyjmie natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Środzie, ul. Harcerska 10b. Wymagane wykształcenie średnie oraz minimum 3-letnia praktyka. Warunki pracy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. K6082

Inżyniera lub technika mechanika na stanowisko głównego mechanika oraz 2 pracowników do Działu Finansowo-Księgowego — zatrudni z dniem 1 września 1961 r. Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Środzie, ul. Harcerska 10b. Wymagane wykształcenie średnie oraz minimum 3-letnia praktyka. Warunki pracy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. K6093

Kierowników sekcji transportu — wymagane średnie wykształcenie oraz długoletnia praktyka — do pracy w terenie, techników normowania z średnim wykształceniem technicznym i praktyką w budownictwie, przyjmie natychmiast Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowo- i Wodno-Inżynierskiego w Poznaniu, Stary Rynek 77 — wejście z ul. Franciszkańskiej, pokój 202. K6106

Każdą ilość stolarzy przyjmie do robót targowych Budowlana Spółdzielnia Pracy im. 22 Lipca w Poznaniu, ul. Chwaliszewo 60/62. K6130

Samodzielnego pracownika do świetlicy w gościnach popołudniowych z wszechstronną znajomością całokształtu prac kulturalno-oświatowo-rozrywkowych, posiadającego kilkuletnią praktykę — przyjmie od 1. IX. 1961 roku jednostka samorządu gospodarczego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36442g.

Spawaczy wysoko kwalifikowanych, 3 ślusarzy narzędziowych oraz robotników do transportu wewnętrznego, przyjmie Poznańska Fabryka Wyrobów Emaliowanych, Poznań, ul. Wrzesińska nr 2. Warunki pracy wg układu zbiorowego pracowników przemysłu metalowego. Podania przyjmuje Dział Kadr. K6142

Państwowe Przedsiębiorstwo Warzywa-Owoce w Poznaniu zatrudni zaraz sprzedawców etatowych do sprzedaży na straganach przysklepionych. Zgłoszenia należy kierować do Sekcji Kadr — telefon 658-19. K6150

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa, ul. Śniadeckich 23 — poszukuje palaczy c. o. na nowy sezon opałowy bez przydziału mieszkania lub posiadających samodzielnie 2 pokoje z kuchnią do zamiany. Również poszukujemy pomocnika administratora ze średnim wykształceniem. K6166

Cieśli i elektryków z uprawnieniami do pracy w miejscu i w terenie oraz zbrojarzy i monterów wodno-kan. na sieci zewnętrzne — przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela Dział Zatrudnienia i Plac — Poznań, Stary Rynek 80/82, pokój 12, II piętro, telefon 524-75. K6169

Technika z praktyką i znajomością produkcji betonów, technika - mechanika silników spalinowych lub budowy maszyn na samodzielne stanowisko, operatorów na walcie spalinowe, wzgl. kandydatów po odbyciu zasadniczej służby wojskowej z posiadanym prawem jazdy minimum III kat. — przyjmie zaraz Baza Sprzętu i Wytwórnia Prefabrykatów Betonowych w Wągrowcu, ul. Jankowska 6. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie z 1958 r. Zgłoszenia osobiste lub pisemne z dokumentami stwierdzającymi posiadane kwalifikacje. K6167

ZAKŁADY GAZOWNICTWA Okręgu Poznańskiego

powiadają

wszystkich swoich konsumentów gazu, że z dniem 1 sierpnia 1961 roku w ramach rozszerzenia swych usług

PRZYJMUJĄ ZLECENIA

na:

NAPRAWĘ WSZYSTKICH PRZEBORÓW GAZOWYCH (KUCHENKI, PIECE KĄPIELOWE itp.) PRZERÓBKĘ INSTALACJI ORAZ WYKONAWSTWO NOWEJ INSTALACJI GAZOWEJ.

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Instalacji Z. G. O. P., Poznań, ulica Grobla 15.

Zaznaczamy, że mamy możliwość zlecone nam prace wykonać odwrotnie. K6117

PAŃSTWOWA FILHARMONIA W POZNANIU

poszukuje KAWALERKI

w nowym budownictwie w Poznaniu w zamian za równorzędne mieszkanie we Wrocławiu.

Oferty prosimy składać w biurze Państwowej Filharmonii w Poznaniu, Armii Czerwonej 81, telefon 509-26. K6213

Pracowników transportowych i portierów — zatrudni zaraz Zakłady Remontowo-Montażowe Urzędów Przemysłu Materiałów Budowlanych nr 2 w Poznaniu, ul. Przemysłowa nr 39. Zgłoszenia przyjmuje kierownik Działu Adm.-Gosp. K6171

R. Z. S. Wronczyn, poczta Modrze, powiat Poznań — zatrudni od 1. IX. 1961 r., względnie później kierowcę - mechanika ze znajomością napraw ciągników i maszyn rolniczych. Warunki do uzgodnienia na miejscu. Rolniczy Zespół Spółdzielczy im. J. Krasińskiego, Wronczyn, poczta Modrze, pow. Poznań, telefon Modrze nr 3. 36594g

Praca

Kierownicę emeryta przyjmie do doradźczej pracy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36356g.

Podręczna wychowawczyni do chłopców 8-miesięcznego na 8-10 godzin dziennie zaraz. (Retencje pożądane). Poznań, Czerwonej Armii 75 m. 55 (IV piętro), w godzinach od 19-20. 36365g

Uczniów malarskich przyjmie Zakład Malarski, Poznań, ulica Ratajczaka 26, wejście 6, od godz. 8-9. 36368g

Potrzebna pomoc domowa dochodząca. Poznań, Grunwaldzka 57 m. 2. Władomość: od godz. 15-18. 36391g

Gospośia przychodząca (może być rencistka) do samotnej osoby potrzebna. Referencje pożądane. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36402g.

Uczniów przyjmie — stolarnia, Kopernika 6. 36476g

Nauka

Kursy rachunkowości z obsługą maszyn biurowych oraz kursy księgowości przemysłowej i handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz sobót w godz. 16-18 Technikum Gospodarcze, Poznań, Śniadeckich 54, III piętro. K5223

Taniców towarzyskich wycieczka, Adela Szczurkówna, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 35631g

Kupno

Kupię samochód Syrenkę, P-70 lub Octavię w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36389g.

Kupię maszynę dziewiarską zagraniczną. Poznań, „53346” Biuro Ogłoszeń — Poznań, Świerczewskiego 3, dla K6184.

Sprzedaż

Samochody, motocykle, sprzedaż, zakup, załatwiania solidnie. Pośredn. Poznań, Nad Wierzbakiem 5, telefon 459-07. 33566g

Sprzedam lub wydzierżawię fermę drobiu, zabudowania, kurniki drewniane, murowane, ziemi 2 ha obsłone, stan troliu 1500 szt. 2 inkubatory (na 7.200), powiat Tczew Władomość: telefon 541-55. 36423g

Sprzedam cebulki tulipanów „Grethen” — różowa i „Bartigon” — czerwona. Józef Matuszak, Mosina, Czarneckiego 5. 36399g

Sprzedam szwedzką maszynę do szycia „Husgvarna”, endel, haft. Władysława Marciniak, Poznań, Łukasiewicz 19 m. 12. 36579g

Kredę malarską — cegłę białą — wapno poleca: M. Rzelecki, Bydgoszcz, ul. Em. Plater 20. K6122

Sprzedam cebulki tulipanów „Grethen” — różowa i „Bartigon” — czerwona. Józef Matuszak, Mosina, Czarneckiego 5. 36399g

Sprzedam szwedzką maszynę do szycia „Husgvarna”, endel, haft. Władysława Marciniak, Poznań, Łukasiewicz 19 m. 12. 36579g

Kredę malarską — cegłę białą — wapno poleca: M. Rzelecki, Bydgoszcz, ul. Em. Plater 20. K6122

Sprzedam cebulki tulipanów „Grethen” — różowa i „Bartigon” — czerwona. Józef Matuszak, Mosina, Czarneckiego 5. 36399g

Sprzedam szwedzką maszynę do szycia „Husgvarna”, endel, haft. Władysława Marciniak, Poznań, Łukasiewicz 19 m. 12. 36579g

Kredę malarską — cegłę białą — wapno poleca: M. Rzelecki, Bydgoszcz, ul. Em. Plater 20. K6122

Sprzedam cebulki tulipanów „Grethen” — różowa i „Bartigon” — czerwona. Józef Matuszak, Mosina, Czarneckiego 5. 36399g

Sprzedam szwedzką maszynę do szycia „Husgvarna”, endel, haft. Władysława Marciniak, Poznań, Łukasiewicz 19 m. 12. 36579g

Kredę malarską — cegłę białą — wapno poleca: M. Rzelecki, Bydgoszcz, ul. Em. Plater 20. K6122

Obwieszczenie

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Gnieźnie podaje do wiadomości, że z dniem 25 sierpnia 1961 r. zostanie zamknięty na okres 4 miesięcy przejazd przez wiadukt w miejscowości Obora, pow. Gniezno na drodze Gniezno — Klecko. W związku z tym kierując się ruch pojazdów mechanicznych z Gniezna do Klecka drogą okrężną przez Zdzichowę, Mączniki, Świątniki i Sokolniki, a ruch konny z Obory przez Dębnicę do Działynia. K6183

Przetargi — Komunikaty

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Półbiedziskach — ogłasza II przetarg na wykonanie przebudowy placu (Rynku) ca. 7.000 m² z materiału wykonawcy — z rozbiórką istniejącego stanu. Termin wykonania prac do 15. X. 1961 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zakres prac do wglądu w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej. Termin składania ofert do dnia 19 sierpnia br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19 sierpnia br. godz. 12. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 36499g

OGŁOSZENIA DROBNE

Tulipany, piwonie, krokusy, lilie, byliny, poziołki, rabarbar czerwony, truskawki, już wysyłają zamawiającym. Szółki, Kraków, Szwedzka 83. Katalog na żądanie. K6180

Sprzedam samochód „Wolga”, stan dobry. Ziełona Góra, Krawiecka 5, tel. 24-36. K6230

Sprzedam motocykl BMW 250, cena 7.500 zł. Feifer, Perkowo, powiat Wolsztyn, stacja Nowawieś Moche. 18087p

Biuro Techniczne „Auto-Informator” inż. Zdzisław Koczurowski, Poznań, ul. Obronka 17, tel. 423-87. Wszelkie usługi przy kupnie — sprzedaży pojazdów mechanicznych. Specjalność — Czwartkowe Targi Samochodowe i Motocyklowe. 36362g

Narzędzia do wiertnictwa studzien kompletny garnitur sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36124g.

Samochód Mercedes W-170 stan idealny — motocykle: WFM, Jawa 48 cm, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36403g.

Sprzedam ciągnik „Zetor” K-25, stan pierwszorzędny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36404g.

Sprzedam motor na ropę „Jehne” 16 KM, motocykl WSK 125, Poznań, Żegrze, ul. Ostrowska 147 m. 1. 36405g

Prochowiec damskie sprzedam korzystnie. Poznań, Świeckiego 16 m. 3a, telefon 27-57. 36406g

Sprzedam spiesznie motocykl Junak — dobry stan. Zagórze 6 m. 13. 36408g

Samochód osobowy Adler Junior po głównej naprawie — sprzedam. Poznań, Promienista 130 m. 1. 36417g

Sprzedam narybek karpia. Hodowla Narybek Karpia, Kamionna, pow. Międzybóże. 36426g

Fotel amerykański w dobrym stanie sprzedam. Matejki 32 m. 2. 36430g

Lokale

Udział względnie mieszkanie wyłączone kupię. Warunek: szybki termin zamieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36446g.

Dwa pokoje z kuchnią pod Poznaniem wyłączone, w budowie — sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36447g.

Zamienię pokój z kuchnią, samodzielnie na dwa pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36384g.

Przyjacielom, Duchowiństwu, Znajomym, a szczególnie Lokatorom za okazaną życzliwość w czasie choroby, jak również za wyrażenie współczucia i udział w pogrzebie naszej ukochanej Zmarłej, śp.

Heleny Murawskiej

najserdeczniejsze podziękowanie składa

RODZINA 36601g

RODZINA 36601g

RODZINA 36601g

ZARZĄD APTEK M. POZNANIA P. P. POZNAN, ul. Masztalarska nr 8a telefon 534-22

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie mebli

dla Apteki nr 14 w Poznaniu.

Siepe kosztorysy można odebrać, a rysunki szczegółowe obejrzeć w Dziale Techn. — Adm. Z. A. m. Poznań — ul. Masztalarska nr 8a, pokój 14, w godz. od 7-10.30.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie 10 dni od daty ogłoszenia niniejszego przetargu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K6226

Ogłaszamy przetarg na otynkowanie obory i stodoły. Zainteresowani obejrzą i złożą oferty do dnia 18. VIII. 1961 r. pod adresem FGR Zakład Ogrodnictwa Leszno, ul. Kokołowska nr 1, telefon 322. 17977p

Przetarg na wykonanie kapitalnego remontu budynku administracyjnego ogłasza Dyrekcja Szpitala Powiatowego w Świnoujściu, ulica Jana z Kolna 4. W zakresie wchodzą:

- 1) roboty budowlane,
- 2) roboty malarskie,
- 3) roboty elektryczne,
- 4) roboty c. o. i wodno-kanalizacyjne.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty można składać do dnia 23 sierpnia 1961 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 sierpnia 1961 r. o godz. 11. Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn. Siepe kosztorysy do wglądu w Dyrekcji Szpitala w godz. od 8-13. K6221

Sprzedam działkę 1/4 ha w Wirach koło Poznania obok dworca. Informacje u Bronisława Pawlickiego, Wiry, Komornicka 82. 36267g

Ładna parcela opłotowana blisko Poznania na sprzedaż. Informacje: ul. Dzierżyńskiego 95, sklep spożywczy. 36285g

Dwurodzinną willę w Poznaniu, ładnie położoną — przy komunikacji miejskiej, niewykonalną, pod dachem, wolną, wyłączoną, obszerne piwnice, garaż, taras, sprzedam. Adres wskazać lub oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36286g.

Sprzedam dwurodzinną willę w Gnieźnie z wolnym mieszkaniem, względnie połowę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36301g.

Kupię parcelę pod budowę w Poznaniu. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36318g.

Nowo budowany dom z ogrodem jednorodzinnym, 4 pokoje, prawie dokonany, cały wolny, sprzedam lub zamienię na domek w mieście powiatowym. Informacja: Srem, Walki Młode 16 — Malinowski. 36342g

Sprzedam parcelę ca. 1250 m², na Szczepankowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36367g.

Sprzedam parcelę oparkowaną 2100 m² zadrzewioną w Puszczykowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36371g.

Sprzedam parcelę 900 m², oparkowaną przy tramwaju na Górczynie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36372g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 4 pokoje, kuchnia, Ogrodnictwo — Staroście 65. 36347g

Sprzedam lub zamienię na mniejsze domek jednorodzinny, 5.000 m² ogrodu, 4.000 m² łąki — 26 km od Poznania — stacja kol. na miejscu. Informacje telefon 443-81, od godz. 16. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36359g.

Oddam gospodarstwo — 10 ha dobrej ziemi, zabudowania, za 30.000 zł. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36366g.

Domek jednorodzinny, wolny 70.000 złotych — sprzedam Krawiec, Poznań, Garbary 53. 36375g

Domek 4-izbowy, wolny — Kępno przy Rynku korzystnie sprzedam. Krenz — Poznań, Dąbrowskiego 28. 36397g

Srebrzy — chromuje — nikiel, solidnie, tano. Warsztat Brązowniczy, Wrocław 25, podwórze. 36020g

Maszyny do szycia zwykłe, specjalnie naprawiane fachowo. Warsztat Mechaniczny — Poznań, Gwardii Ludowej 42. 36392g

Przystąpię do spółki (sklep branży metalowej, lub wytwórnia wód gazowych). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36401g.

Interyt szuka pokoju na wsi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36421g.

Kulturalna rencistka (49-letnia) posiadająca mieszkanie w Poznaniu pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36418g.

Kulturalna rencistka (49-letnia) posiadająca mieszkanie w Poznaniu pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36418g.

Kulturalna rencistka (49-letnia) posiadająca mieszkanie w Poznaniu pozna kulturalnego pana. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 36418g.

Dnia 12 sierpnia 1961 r. zakończył swój żywot po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Franciszek Schulz

Pogrzeb odbędzie się w środę, 16 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.

Strapione
ZONA I RODZINA 36738g

Poznań, Szczecin. 36738g

Dnia 13 sierpnia 1961 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy syn, nasz najdroższy brat, szwagier i wujek, śp.

Józef Piechnicki

przeżywszy lat 36.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 16 bm. o godz. 16.30 z kaplicy nowego cmentarza w Swarzędzu.

W głębokim smutku pogrzeżeni
MATKA, SIOSTRY, BRAT I RODZINA

Swarzędz, Strzelecka 10. 36704g

Dnia 13 sierpnia 1961 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy syn, nasz najdroższy brat, szwagier i wujek, śp.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz, Zbigniew Mika, Mieczysław Skąpski (sekretarz redakcji), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączący wszystkie działy. Sekretariat redakcji: 657-76 w godz. 8-17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. E-7

Sierpień
15
wtorek

Imieniny
Marii

Stońce:
wsch.: 5.34
zach.: 20.19

Teatr

POLSKI — g. 19 — „Ondyna” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Kuglarze” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Apollo w smokingu” (koniec ok. g. 22)
Pozostałe teatry nieczynne

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Maur z Wenecji” (radziecki, 16 l.)
BALTYK — g. 15.30, 18, 20.30 — „Deszczowa piosenka” (USA, 16 lat)
CZERNIATKA — g. 15.30, 18, 20.15 — „Dziewczęta w mundurkach” — (NRF, 14 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Ruda Julka” (franc., 16 l.)
GONG (ul. Wielka 21) — g. 10, 12 — „Niezwykła pogoń” (radz., 12 l.), g. 16, 18, 20 — „Okno na podwórzu” (USA, 16 l.)
GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 — „Biedni, ale piękni” (włoski, 18 lat)
HUTNIK — nieczynne
MALTA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Pierwsza lekcja” (bułg., 12 l.)
MINIATURKA — g. 18, 20.15 — „Tajemnica szyfru” (rum., 16 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15 — „Nocny nalot” (ang., 12 l.), g. 17.30, 20 — „Słaba pieć” (franc., 18 l.)
OSIEDLE — g. 18, 20 — „Opowieść północna” (radz., 16 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Dwa piętra szczęścia” (weg., 16 lat)
PIAST — nieczynne
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 20.15 — „Człowiek ze słomy” (włoski, 18 lat)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Wakacje z Moniką” (szwedzki, 18 l.)
TECZA — g. 15.45, 18, 20.15 — „W rytmie rock and rolla” (ang., 16 lat)
WARTA — g. 10, 12.30 — „Pies przy klawiaturze” (weg., 9 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Biały szejk” (włoski, 16 l.)
WOJSKOWE — nieczynne
WZASOWICZ — nieczynne
FOTOPLASTIKON — g. 10—21 — „Osobliwości przyrody i architektury”

Radio

POZNAŃ: 7 — Muzyka; 7.50 — Muzyka; 9 — Soliści z orkiestrą; 9.30 — Gra Pol. Kap. pod dyr. F. Dzierżanowskiego, 10 — Jarmark cudów; 11 — Z melodii i piosenek przez lady i morza; 12.15 — Aud. aktualna; 12.30 — W. Maciszewski „Wielkopolskie swaty” — suita ludowa; 12.45 — Bułgarska muz. skrzypcowa; 13 — Aud. pt. „Od ziarnka — do garnka”; 14 — Koncert muz. operowej; 15.05 — Ludowa muz. koreańska; 15.30 — Dł. dzieci odc. IV powieści I. Wasilenki; 16.05 — Koncert żyćcy; 16.35 — Sport; 16.45 — Muz. naszego regionu; 17.20 — Wiązanka mel. operetkowych; 17.40 — Pogadanka pedagogiczna; 17.45 — Aud. pt. „Szafa nie gra”; 18 — Spiewa Dalida z tow. ork. Lefevre; 18.10 — Aud. aktualna dla młodzieży; 18.45 — Problemy ekon.; 19.05 — Mówi technika; 19.15 — Opowiadanie L. Proroka pt. „Jak liść”; 19.45 — Mel. tan.; 19.55 — Giacomo Puccini „Madame Butterfly” opera w III aktach; 20.50 — Aud. dla wsi; 21 — Z kraju i ze świata; 21.27 — Sport; 23.12 — Muz. tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 19, 21, 23.50.

Telewizja

POZNAŃ: 18.40 — Przemówienie Ambasadora Koreańskiej Republ. Lud. (W-wa); 18.50 — Koncert popul. — „Muzyka, śpiew, taniec” (W-wa); 19.20 — Telereklama (Warszawa); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — „Kłosy szczęścia” — film prod. polskiej od 1. 16 (lok.); 20.35 — Film krótkometrażowy (dok.); 21.45 — Wschodnia TV — „Czy chcesz być matką” (W-wa); 22.15 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

KATOWICE: 17 — „Czary nie czary” — program rozrywkowy; 18.15 — „Aktualności”; 20 — „Zapomniana melodia” (film arch., polski).

Wystawy

CBWA — Stary Rynek nr 3 — Wystawa Fotografiki M. Kucharskiego i wystawa malarstwa Anny Sepakowskiej-Kujawskiej — wystawa czynna w godz. od 10 do 18.

Dziś pełnia

SZPITAL IM. PAWŁOWA — chirurgia, internia — ul. Garbary 17 tel. 540-04.

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostrołęka 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53.

Sprawy mieszkaniowe

Tym razem o spółdzielniach

Nowe warunki przyjmowania i przydziału izb

Z każdym rokiem wzrasta rola spółdzielni mieszkaniowych, które w naszym mieście i województwie rozszerzyły znacznie zakres swej działalności i coraz lepiej zaspokajają potrzeby bytowe ludzi pracy. Zamierzenia określone w 5-letnim planie są jeszcze ambitniejsze. W związku z tym zwróciliśmy się do dyrektora Oddziału Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych w Poznaniu, mgr. Wł. Dewora, dla poinformowania Czytelników o najważniejszych punktach programu w podległych mu placówkach.

— Uchwała VIII Plenum KC PZPR zwraca między innymi uwagę na konieczność prowadzenia innej polityki mieszkaniowej. Jakie kryteria zamierza stosować spółdzielczość przy przyjmowaniu nowych członków?

— Przede wszystkim przyjmowane będą osoby skierowane przez zakłady pracy i prezydium rad narodowych oraz po pieranie przez związki zawodowe, organizacje społeczne i różne stowarzyszenia. Zarządy

Złot do Poronina

Tradycyjnym już zwyczajem Wojewódzki Związek Spółdzielczości Pracy oraz Okręgowy Związek Spółdzielni Inwalidów organizują z okazji kolejnej rocznicy Rewolucji Październikowej zlot turystyczny pod hasłem „Spółdzielcy w hołdzie Leninowi”.

14 września wyjedzie z Poznania do Poronina 600-osobowa grupa spółdzielców. Po zwiedzeniu Muzeum i obozu oświeceniowego uda się ona bezpośrednio do Poronina. Tutaj odbędzie się uroczysta akademia oraz złożenie wieńców pod pomnikiem. Uczestnicy zwiedzą wszystkie miejsca, w których przebywał Lenin podczas swego pobytu na Podhalu. Po jednodniowym odpoczynku w Zakopanem odbędzie się także wycieczka w Tatry Słowackie. W drodze powrotnej zaplanowano zwiedzanie Krakowa i Nowej Huty. (jk)

Echa naszych notatek

- Kontrola tramwajów
- Będzie porządek
- Okna czyste

W jednej z lipcowych notatek skrytykowaliśmy MPK za niepunktualne kursowanie tramwajów na czterech liniach prowadzących przez ul. Grunwaldzką. Okazuje się, że przyczyną niezbyt regularnych kursów nie jest rozkład jazdy, który przewiduje kursowanie wozów każdej linii co 10 minut, i to w odstępach co 2,5 minuty między poszczególnymi pociągami. Dla zbadania przyczyn nierównomiernych kursów MPK poddało omawiany odcinek ścisłej obserwacji i przewiduje utworzenie na przystanku przy ulicy Ostrołęka stałego punktu kontrolnego, regulującego ruch tramwajów z Grunwaldu.

Również Grunwaldu dotyczy odpowiedź Wydziału Gospodarki Komunalnej Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. Chodzi bowiem o wyjaśnienie na notatkę z 18 lipca w sprawie poprawienia nawierzchni u zbiegu ulic Ostrołęka i Marcelesińskiej. Wydział zapewnia, że służba drogowa Prezydium DRN Grunwald otrzymała już polecenie wyłożenia tego punktu i uporządkowania go.

W imieniu zainteresowanych mieszkańców dziękujemy za należyty stosunek do ich spraw i oczekujemy, że służba drogowa Grunwaldu nie pozwoli im zbyt długo czekać na wykonanie polecenia.

Przed kilkoma dniami zamieszciliśmy notatkę, w której podaliśmy krytykę wyglądu czterech okien wystawowych sklepu z artykułami wiejskimi przy ulicy Głogowskiej 18. Z przyjemnością odnotowujemy przeto, że szyby witryn wspomnianego sklepu zostały umyte, a obecnie dekorator pracuje nad estetyczną dekoracją. Dwa okna można już wskazać jako przykład szybkiej reakcji na krytykę. Dziękujemy! (c)

spółdzielni zapewnią jednak pierwszeństwo w przyjęciu i w przydziale lokali kandydatom oszczędzającym na mieszkaniu w PKO, a którzy przebywają w piwnicach, suterenach, lub w nadmiernie zagęszczonych pomieszczeniach.

— W jaki sposób kwalifikować się będzie w spółdzielniach wnioski o przydział lokali?

— Ocenę przeprowadzać będą organa samorządu spółdzielni w oparciu o opinie zakładów pracy, organizacji zawodowych i społecznych oraz na podstawie własnego rozważania. Przy ustalaniu kolejności przydziału uwzględni się w pierwszym rzędzie osoby znajdujące się w najgorszych warunkach, jednakże niezależnie od tego zobowiązano członków do zgłaszania w zarządach spółdzielni wszelkich zmian w warunkach mieszkaniowych i rodzinnych zaistniałych w okresie między przyjęciem do jednej z naszych placówek, a otrzymaniem mieszkania.

— Wielu Czytelników interesują przepisy dotyczące wielkości powierzchni spółdzielczych mieszkań. Jakie wprowadzono zmiany w tej dziedzinie?

— Członkowie, którzy zaczęli użytkować spółdzielcze mieszkania przed wejściem w życie uchwały Rady Związku w sprawie przydziałów w 5-letce, lub też otrzymali imieniny przydział na bieżący rok, zachowują nabyte prawa do przyznanych im powierzchni. W późniejszym okresie do końca 1965 roku znacznie się przydział członkom spółdzielni izby według wskaźników ustalonych przez właściwe rady, jednakże zgodnie z normami powierzchniowymi określonymi w normatywach projektowania mieszkań i budynków wielorodzinnych. Należący do spółdzielni właścicieli otrzymają mieszkania według norm załudnienia obowiązujących przed wprowadzeniem w życie uchwał Rady Ministrów nr 239 i 240.

Niezależnie od tego, tak jak to przewidują przepisy, spółdzielnie będą mogły przydzielić



placą 434 tys. zł

W 222 Poznańskiej Grze Liezbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 13 sierpnia 1961 r. w Poznaniu stwierdzono jeden kupon z pięcioma trafnymi zakreśleniami. Właściciel tego kuponu otrzymuje wygraną w wysokości zł 434.564.

Ponadto stwierdzono 48 wygranych z czterema trafieniami, Właściciele tych kuponów otrzymają wygrane po zł 2.803.

2.141 wygranych z trzema trafieniami po zł 62.

28.878 wygranych z dwoma trafieniami po zł 6.

lić członkom dodatkową powierzchnię mieszkalną z uwagi na wykonywanie zawodu, lub zły stan zdrowia.

— Powszechnie wiadomo, że poza budownictwem prowadzonym we własnym zakresie spółdzielnie zakupują mieszkania w radach narodowych. Co przewiduje się w tej dziedzinie?

— Przede wszystkim dąży się do tego, by dla zapewnienia właściwej eksploatacji obiektów rady narodowe sprzedawały spółdzielniom budynki w osiedlach, lub budowane zespołowo. W przyszłych latach spółdzielnie zakupią w radach więcej mieszkań niż dotychczas i przydziały je będą zgodne z zasadami rozdziału izb.

— Jakie są najważniejsze zamierzenia spółdzielni w roku bieżącym i jak ocenia Pan dotychczasowe wykonanie planu?

— Plany przewidują, że spółdzielnie w Wielkopolsce wybudują w roku bieżącym 2600 izb w województwie i 2560 w Poznaniu, jednakże zamierzenia te zostaną — jak wszystko wskazuje — przekroczone o 300—400 izb.

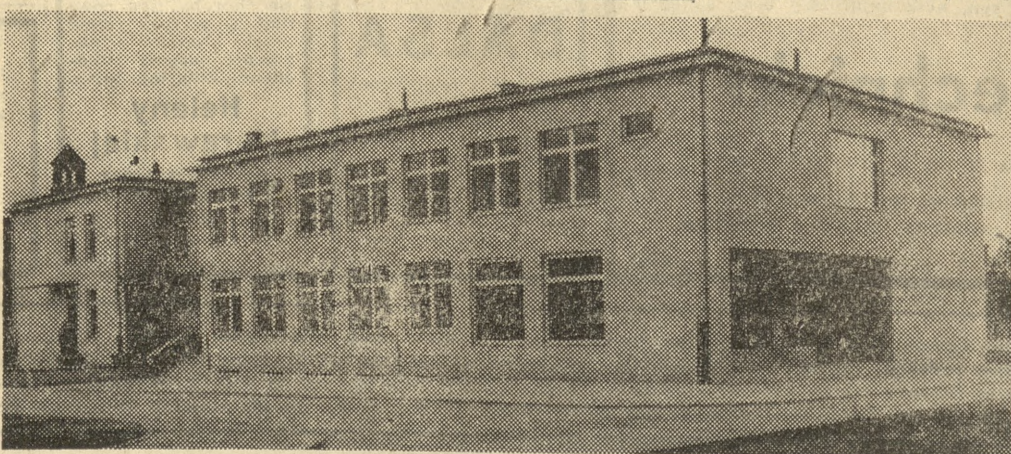
Rozmawiał:
BRONISŁAW LISOWSKI

1.320 milionów złotych na książeczkach PKO

Popularność PKO w społeczeństwie wzrasta coraz bardziej. Świadczy o tym zarówno zwiększające się sumy wkładów na książeczkach PKO jak i wzrost liczby posiadaczy tych książeczek. W żadnym innym półroczu nie notowano takiego ożywienia w tej dziedzinie, jak właśnie w pierwszym półroczu 1961 roku.

1 lipca w całym kraju na 9 200 000 książeczek oszczędnościowych znajdowało się około 17 miliardów złotych. W samym tylko województwie poznańskim w omawianym półroczu przybyło 85 tysięcy książeczek, a przyrost wkładów oszczędnościowych wynosił 193 milionów złotych. Okres ten zamknęło nasze województwo stanem 531 200 książeczek z ogólną sumą wkładów 1 miliard 320 milionów złotych, czyli przeciętnie na każdej książeczce znajdowało się prawie 2500 złotych. Wkłady te nadal rosną, bo w ciągu lipca br. przybyło 10 tysięcy nowych książeczek i 28 mln. złotych.

Dość interesująco wygląda zestawienie ilości książeczek na liczbę mieszkańców. Pierwsze miejsce w kraju zajmuje Gdynia, gdzie na 1000 mieszkańców przypada 291 książeczek. Nasze województwo znajduje się na drugim miejscu: 220 książeczek. Jeżeli chodzi o przeciętną wkład na mieszkańca, to również Gdynia dzierży prym. Statystycznie na 1 mieszkańca przypada tam 892 zł. Następne miejsce zajmują: Warszawa — 874 zł, Szczecin — 684, Wrocław — 674, Katowice — 606 zł. Poznań jest dopiero na 6 miejscu. Na każdego mieszkańca nasze województwo i miasta przypada 548 złotych. Uderza w tym zestawieniu wysoka lokata Szczecina i Wrocławia, gdzie społeczeństwo nie ma jeszcze tych tradycji oszczędzania, jakie — zdawałoby się — mają Wielkopolanie. W tej dziedzinie jest więc w Poznaniu dużo do zrobienia. (mf)



Fot. (2) — K. Przychodzki

Poznań nocą



Coraz piękniejsze jest nasze miasto. Nie tylko w dzień. Spacerując ulicami w godzinach wieczornych pozwala stwierdzić, jak wiele przybyło nam ulicznych lamp, ile nowych neonów rozświetla wieczorne mroki, ozdabiając zarazem centrum Poznania. — Zamieszczone powyżej zdjęcie wykonał nasz fotoreporter przed Operą, której potężny maszyn oświetlają uliczne lampy jarzeniowe. — Niestety, do należytego oświetlenia ulic wzdychają jeszcze zbyt często mieszkańcy peryferii. Wprawdzie i tam wiele zmienia się na lepsze, ale sporo czasu chyba upłynie zanim i na przedmieściach wszystkie ulice zostaną zaopatrzone w odpowiednią ilość latarni.

Klub Wolnej Myśli — po wakacjach

Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12, wznowia swą działalność, po okresie wakacyjnym. W dniu dzisiejszym, zajęcia na nowy sezon zainauguruje o godz. 18 wieczór prozy i poezji hiszpańskiej. Wystąpią w nim aktorzy scen poznańskich — Edmund Pietrzyk i Cezary Kussyk.

A oto imprezy na pozostałe dni tygodnia:

Środa — godz. 16 — Koncert muzyki jazzowej w wykonaniu zespołu młodzieżowego;

Czwartek — godz. 18 — odczyt pt.: „Z dziejów walki o tolerancję w Polsce”. W. głosi go mgr Józef Bańka;

Piątek — godz. 18 — spotkanie brydżystów;

Sobota — godz. 19 — O sytuacji na Kubie — mówić będzie mgr St. Tomaszewski;

Niedziela — godz. 19 — Koncert Konstantego Plewickiego. W programie arie i pieśni. (na)

Studium dla pracowników kulturalno-oświatowych

W dniu 1 września br. rozpoczyna się nowy rok szkolny korespondencyjnego studium dla pracowników oświaty i kultury dośrodków.

Studium zostało zorganizowane w celu przyjęcia z pomocą czynnym pracownikom placówek oświaty i kultury dorosłych w ich pracy samokształceniowej, w podnoszeniu poziomu zawodowego oraz w pobudzaniu do pracy badawczej w dziedzinie oświaty i kultury. Szczegółowych informacji udzieli Wydział Kultury PRN m. Poznania zaś zgłoszenia do dnia 31 bm. przyjmują Wojewódzki Dom Kultury pl. Kolegiacki 17, (na)

Pozdrowienia z obozu

Milą pocztówkę otrzymaliśmy od członków 68 Poznańskiej Drużyny Harcerskiej im. Ks. Józefa Poniatowskiego. Ba, w ona na obozie w Piaskach, pow. Kamień Pomorski i stamtąd przesyłają druhowie pozdrowienia swoim rodzicom, a przy okazji — także zespołowi naszej redakcji.

W imieniu rodziców i swoich własnych — dziękujemy za pamięć, życząc zarazem harcerzom przyjemnej pogody. (e)

Jeszcze jedna pracownia rentgenologiczna

Przy ul. Małeckiego uruchomiono w tych dniach nową przychodnię rentgenowską. Jak informuje kierownik tej placówki, przed południem przyjmuje ona pacjentów: od godz. 6.30—8 (za wyjątkiem poniedziałków) dla prześwietlenia żołądka, od 8—10 (za wyjątkiem sobót) — dla zdjęć wszelkiego rodzaju, a od 19 do 12.30 (za wyjątkiem sobót) — dla prześwietlenia klatki piersiowej.

Po południu, w poniedziałki, środy i czwartki przychodnię przyjmuje pacjentów od 14 do 17, zdjęcia tomograficzne wykonuje się we wtorki i piątki od godz. 14—16, a urografia czynna jest we wtorki i piątki od godz. 16—17.30. (c)